Acta Militaria Mediaevalia VI
Kraków – Rzeszów – Sanok 2010, s. 211-232

Jerzy Kuśnierz

WYBRANE MILITARIA PÓŹNOŚREDNIOWIECZNE W ZBIORACH MUZEÓW I KOLEKCJACH PRYWATNYCH POŁUDNIOWEJ LUBELSZCZYZNY

Abstract:

J. Kuśnierz 2010, *C*hosen late medieval militaria in the museums' inventory and private collections in southern Lublin region, AMM 6: 211-232

This article presents the most interesting militaria from the 14th-15th cent., purchased or registered by the museums in Zamość and Tomaszów Lubelski. They were found on the territory of medieval Duchy of Belz and Chełm Land, a part of historical Red Ruthenia. The specimens were put in political history context and their location was confronted with the medieval communication traces known from the written sources.

Key words: sword, battle-axe, axe, Duchy of Belz, Chełm Land

Do zbiorów muzeów w Zamościu i Tomaszowie Lubelskim w ostatnich latach często trafiają średniowieczne militaria odkryte przypadkowo podczas penetracji lasów przez użytkowników detektorów metali, szukających militariów z obu wojen światowych. Inne znaleziska dokonywane są podczas prac ziemnych lub polowych. Duża część odkrytych przedmiotów w formie darów wzbogaca zbiory, inne zaś pozostają w rękach kolekcjonerów, którzy czasem, podczas krótkich wizyt w muzeach, pozwalają naprędce naszkicować i opisać znalezione zabytki (ryc. 1). Oba muzea prowadzą rejestry takich znalezisk, zaś część z nich trafiła już do literatury przedmiotu (Kotowicz 2006, 24, ryc. 4:1-2) lub została opublikowana w opracowaniach ogólnych (Kuśnierz 2009, 165, fot. 19, 22-23). Zdarza się również, że okazy wielokrotnie publikowane wymagają ponownego opracowania, spowodowanego ujawnieniem nowych danych podczas badań archiwalnych czy prac konserwatorskich.

Najbardziej dobitnym przykładem potrzeby ponownej publikacji jest dwuręczny miecz (ryc. 2-4; kat. 1) opisywany w literaturze jako pochodzący z Zamościa (Głosek, Nadolski 1970, 53-54, kat. 68). Dane o jego proweniencji utrwalono w kolejnych publikacjach (Głosek 1984, 165; 1990, 499, ryc. 8), gdzie miecz ten występuje jako egzemplarz typu XX(?),K,1 w typologii E. Oakeshotta i M. Głoska, datowany na 2. połowę XIV – początek XV w. W pierwszej publikacji (Głosek, Nadolski 1970, 53) opisano okoliczności jego znalezienia w Zamościu: *w ziemi, na dzisiejszej posesji ss. Franciszkanek, 1955 r.* Najprawdopodobniej osoba udzielająca informacji autorom opracowania, nie mając dokładnych danych o proweniencji, wybrała drogę dedukcji, kojarząc miecz i obiekty ss. Franciszkanek z rodziną Kowerskich. Okazuje się bowiem, że w archiwum Muzeum Zamojskiego przechowywana jest *Księga darów i zakupów Muzeum Krajoznawczego w Zamościu* założona 26 listopada 1938 r., a w niej na stronie 11 widnieje wpis: *Dar nr 18, Kowerska Helena, 1. Miecz obosieczny znal. w Dubie w bagnie. 142 x 281*[1]. W powojennej księdze inwentarzowej Działu Sztuki Muzeum w Zamościu, założonej 18 października 1956 r., zabytek ten wpisano pod numerem S/170/MZ jako *miecz obosieczny, głownia lekko zwężająca się ku sztychowi. XIV w. Długość 0,93, rękojeść 35, koniec sztychu złamany. Dar Kowerskiej*[2]. Dane te ponownie przepisano, przenosząc miecz do nowo założonej (15.01.1978 r.) księgi działu militariów i nadając mu numer MZ/1/MI.

Najważniejszym i najdokładniejszym wpisem jest ten najstarszy, z 1938 r., określający jako miejsce znalezienia bagno w miejscowości Dub,

[1] 142 (cm?) = dł. całkowita (?), 28 (cm?) = dł. jelca (?) – przyp. J. K.
[2] 0,93 (m?) = dł. głowni (?), 35 (cm?) – w tym wpisie brak imienia darczyńcy i pominięto miejsce znalezienia (przyp. J. K.).

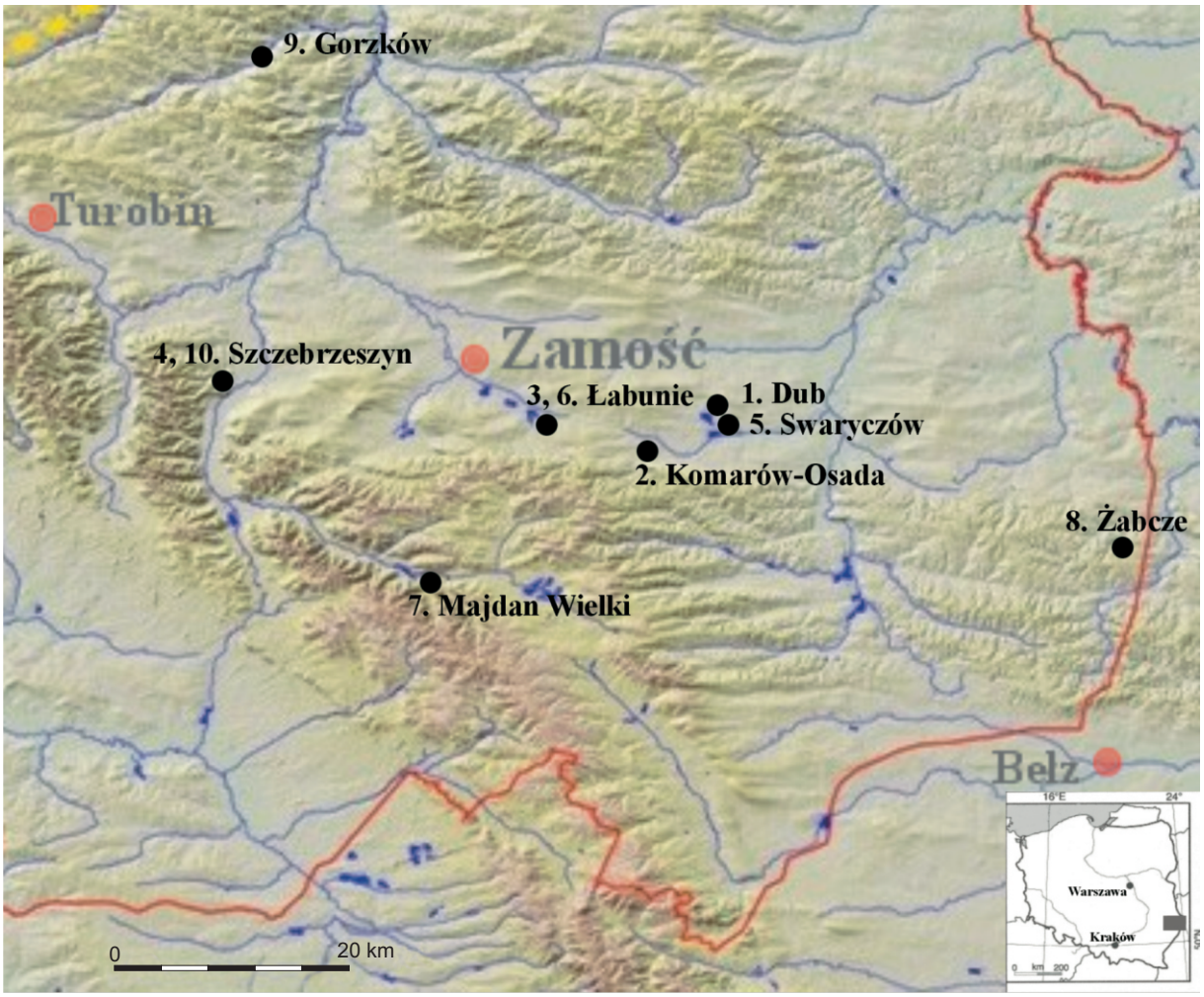

Ryc. 1. Mapa znalezisk późnośredniowiecznych militariów w południowo-wschodniej części Lubelszczyzny (cyfry odpowiadają numerom katalogu). Czcionką koloru szarego oznaczono inne miejscowości wymienione w tekście. Czerwona linia oznacza południową granicę obecnego województwa lubelskiego oraz odcinek granicy państwowej między Polską i Ukrainą (na podkładzie mapy *Województwo Lubelskie* L. Gawrysiaka, Lublin 2004 – *oprac. J. Kuśnierz)*.

Fig. 1. Places of finding late medieval militaria in the south-eastern part of Lubelszczyzna (the numbers correspond with the ones in the catalogue). Another places mentioned in the text were marked with a grey type. The red line marks the southern boundary of the current Lublin Voivodeship and the part of the border between Poland and Ukraine (based on the map *Lublin Voivodeship* by L. Gawrysiuk, Lublin 2004 – *drawing by J. Kuśnierz*).

gm. Komarów-Osada (obecnie pow. zamojski). Majątek w Dubie należał przed II wojną światową do Andrzeja Stanisława Kowerskiego (patrz: Archiwum Państwowe w Zamościu – *Akta hipoteki majątku Dub*)[3]. Kowerscy byli również właścicielami posesji przy ul. Żdanowskiej w Zamościu. Została ona podarowana ss. Franciszkankom jako wotum za ocalenie A. S. Kowerskiego, przysypanego w Tatrach lawiną w 1930 r. Nieprzerwanie, do chwili obecnej, ss. Franciszkanki prowadzą tu ochronkę dla dzieci. Stąd zapewne u pracownika muzeum powstało skojarzenie darczyńcy, pani Heleny Kowerskiej, z posesją na ul. Żdanowskiej w Zamościu. I takiej właśnie, niepotrzebnie „ulepszonej", odpowiedzi udzielił na kwerendę powojenny pracownik muzeum.

Miecz z Duba, o ile wierzyć pierwszemu, nieprofesjonalnemu opisowi, miał być wyjątkowo długi (142 cm!). Obecna jego całkowita długość wynosi 127,8 cm – jest więc o 14,2 cm krótszy niż sugeruje pierwotny wpis. Miecz został w l. 90. XX w. poddany konserwacji[4], podczas której wyszły na

3 W miejscowości tej A. S. Kowerski uległ w 1934 r. nieszczęśliwemu wypadkowi – przypadkowo postrzelony na polowaniu, mimo kalectwa (amputowana poniżej kolana noga), odbył kampanię 1939 r., został skoczkiem spadochronowym i słynnym agentem brytyjskiego wywiadu wojskowego o pseudonimie *Kennedy* (Czubara 2007, 145 i n.).

4 Miecz został zakonserwowany przez M. Biborskiego w Pracowni Konserwatorskiej Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

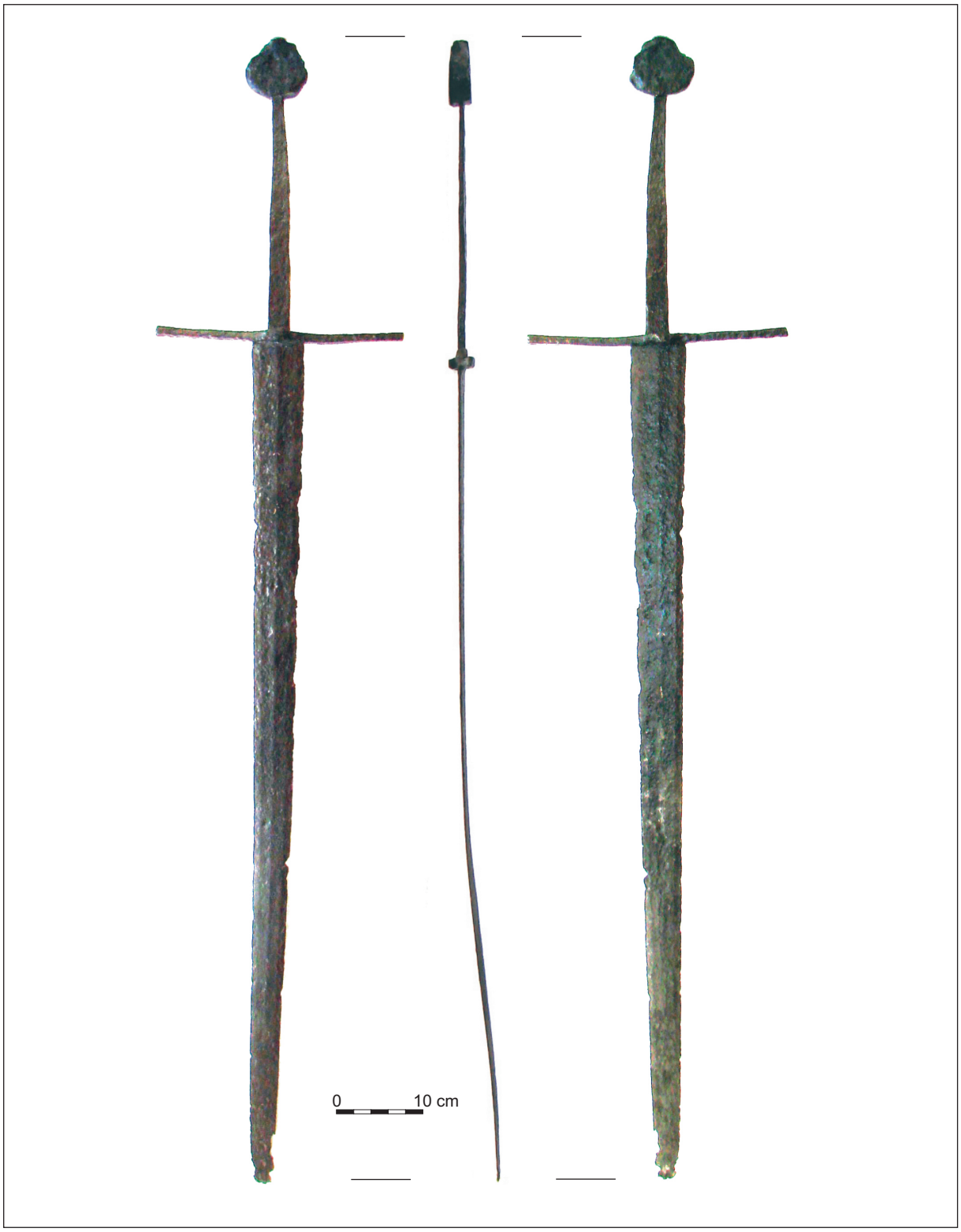

Ryc. 2. Dub, gm. Komarów-Osada, pow. zamojski, woj. lubelskie. Miecz dwuręczny typu XX,G,1 (kat. 1). *Fot. J. Kuśnierz.*

Fig. 2. Dub, Komarów-Osada commune, Zamość distr., Lublin Voivodeship. Sword, type XX,G,1 (No. 1). *Photo by J. Kuśnierz.*

jaw niewidoczne dotąd szczegóły budowy i zdobienia. Po zdjęciu korozji okazało się, że głowica rękojeści reprezentuje typ głowicy dyskoidalnej G (nie zaś K, jak to podano we wcześniejszych publikacjach). Widoczny też stał się sposób jej mocowania za pomocą kwadratowej w kształcie podkładki wykonanej z żółtego metalu i zaklepania końcówki trzpienia (ryc. 4:3). Na obu stronach

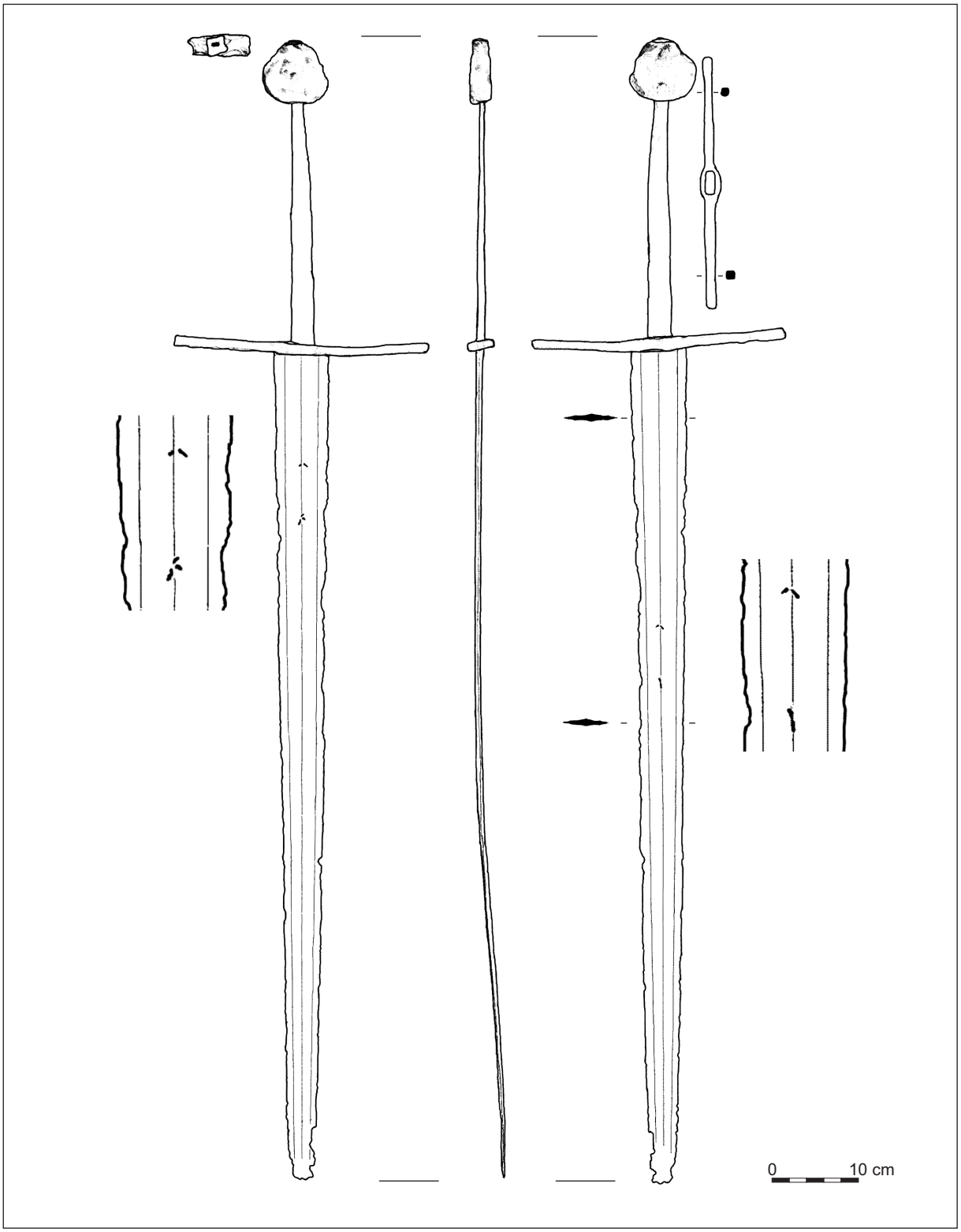

Ryc. 3. Dub, gm. Komarów-Osada, pow. zamojski, woj. lubelskie. Miecz dwuręczny typu XX,G,1 oraz jego elementy konstrukcyjne i znaki (kat. 1). *Rys. J. Kuśnierz*.

Fig. 3. Dub, Komarów-Osada commune, Zamość distr., Lublin Voivodeship. Sword, type XX,G,1 with elements of construction and marks (No. 1). *Drawing by J. Kuśnierz*.

głowni ujawniono zaś resztki inkrustacji za pomocą żółtego metalu (ryc. 4:1-2). Podobne pozostałości znaków wykonanych metalem koloru żółtego, umieszczone jednak bliżej jelca niż u okazu z Duba, widoczne są na mieczu typu XVa (?) z Radzimia, pow. obornicki (Głosek 1973, 147,

kat. 34, tabl. XXVI:2) datowanym na XIV (?) w., jak również na mieczu typu XIII z okolic Gorzowa Wielkopolskiego ze schyłku XIII lub początków XIV w. (*ibidem*, 138-139, kat. 9, tabl. XIV:1) oraz mieczu typu XVIa,H,1 z Tychów (*ibidem*, 148, kat. 39, tabl. XXVIII:1) datowanego na 1. połowę XIV w. Podobne pozostałości ornamentu wykonanego z wklepanego cienkiego drutu miedzianego można dostrzec na mieczach ze Słowacji (Ruttkay 1976, 277 i n., tabl. 29:8-10). Trudno stwierdzić, czy zachowane resztki inkrustacji na głowni miecza z Duba, wykonanej z cienkiego drutu, są sygnaturą ośrodka produkcyjnego czy indywidualnego znaku miecznika. Należy również zaznaczyć, że na trzpieniu rękojeści miecza, gdzie zwykle był umieszczany znak kowalski (Głosek 1973, 326, ryc. 1), nie dostrzeżono śladu jego obecności. Opisane ślady inkrustacji na głowni miecza z Duba, na podstawie wymienionych powyżej analogii, sugerowałyby datowanie zabytku na 1. połowę XIV w. Widoczna jednak tutaj staje się pewna sprzeczność między datowaniem głowni a głowicy rękojeści typu G występującej zwykle po 1400 r. (Oakeshott 1997, 95). Głowica rękojeści z Duba znajduje analogie we wschodniej Serbii: np. egzemplarz miecza typu XIIIc z miejscowości Vrčež datowanego na 2. połowę XIV – początek XV w. posiada głowicę określoną jako przejściowy typ G/H_1 (Aleksić 2007, 168, kat. 253, Pl. 7:2), zaś tak samo datowany miecz typu XVIa znaleziony w rzece Dunaj koło miejscowości Golubac[5] zaopatrzony jest w głowicę typu H_1 (*ibidem*, 168, kat. 255, Pl. 15:4). Rozróżnienie między tymi oboma typami głowic bywa trudne, lecz pochodzą mniej więcej z podobnego odcinka czasowego. Ewentualne różnice chronologiczne w częściach składowych mieczów łatwo zrozumieć, zdając sobie sprawę z faktu, że najbardziej pracochłonną i najcenniejszą częścią konstrukcyjną tej broni była dobrej jakości głownia z renomowanego warsztatu. Zaś jej oprawa (jelec, okładziny rękojeści i głowica) mogły ulegać aktualnej modzie i wówczas te elementy były łatwo wymienialne na inne typy. Podobnie mogło się dziać w razie obluzowania i zgubienia głowicy. Można było dostosować i założyć inną. W przypadku miecza z Duba widzimy umocowanie głowicy za pomocą podkładki z blachy miedzianej, co może świadczyć o naprawie miecza w warunkach polowych. Słabo pasującą, obluzowaną lub nową głowicę łatwiej można umocować i ustabilizować, stosując doraźnie bardziej miękki i elastyczny w obróbce metal niż żelazo i zaklepując końcówkę trzpienia. Taka naprawa czy przeróbka dodatkowo nabierała walorów estetycznych. W przypadku miecza z Duba należy jego datowanie, ustalone w pierwszych publikacjach, pozostawić bez zmian (2. połowa XIV – początek XV w.), natomiast należy wnieść korektę do klasyfikacji dotyczącą głowicy rękojeści. Właściwym oznaczeniem miecza z Duba jest typ XX,G,1 według E. Oakeshotta.

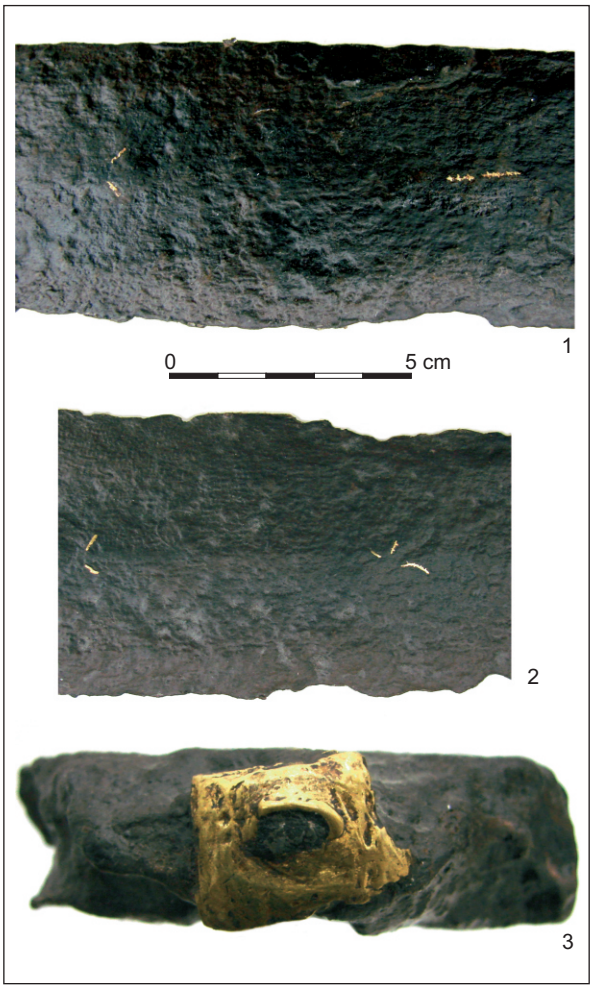

Ryc. 4. Dub, gm. Komarów-Osada, pow. zamojski, woj. lubelskie. Miecz dwuręczny typu XX,G,1 (kat. 1): 1-2 – zbliżenia zachowanych na głowni miecza resztek inkrustacji żółtym metalem; 3 – detale umocowania głowicy rękojeści (bez skali). *Fot. J. Kuśnierz.*

Fig. 4. Dub, Komarów-Osada commune, Zamość distr., Lublin Voivodeship. Sword, type XX,G,1 (No. 1): 1-2 zooming on the sword's blade, the remains of being inlayed with yellow metal are visible; 3 – details of fixing a pommel (not compatible with the scale). *Photo by J. Kuśnierz.*

Z nieodległej od Duba gminnej miejscowości Komarów-Osada pochodzi następny interesujący

[5] Pod tą miejscowością w 1428 r. z rąk tureckich poniósł śmierć sławny polski rycerz Zawisza Czarny, osłaniając odwrót z pola bitwy Zygmunta Luksemburskiego, króla Węgier (Długosz 2000, 236-239).

Ryc. 5. Komarów-Osada, pow. zamojski, woj. lubelskie. Miecz dwuręczny typu XVIa/XVII,T_5,12 (kat. 2). *Fot. J. Kuśnierz.*

Fig. 5. Komarów-Osada, Zamość distr., Lublin Voivodeship. Sword, type XVIa/XVII,T_5,12 (No. 2). *Photo by J. Kuśnierz.*

okaz miecza (ryc. 5-7; kat. 2)[6]. Znalazł go w 1988 r. Antoni Biszczan, mieszkaniec wsi Wolica Brzozowa. W owym czasie prowadzona była intensywna akcja meliorowania łąk przylegających do Komarowa i Wolicy Brzozowej od strony północnej. Znajdują się tam źródliska rzeki Siniocha, lewego dopływu Huczwy, wpadającego doń w pobliżu słynnego wczesnośredniowiecznego grodziska w Czermnie. Znalazca miecza lustrował regularnie wykopy melioracyjne, odkrywając m.in. cmen-

[6] Zabytek został udostępniony do opracowania przez Pana Eugeniusza Hanejko – dyrektora Muzeum Regionalnego im. J. Petera w Tomaszowie Lubelskim. Dane katalogowe autor zawdzięcza Pani Jolancie Bagińskiej – kustoszowi Działu Archeologii tegoż muzeum. Obojgu Państwu autor składa serdeczne podziękowanie.

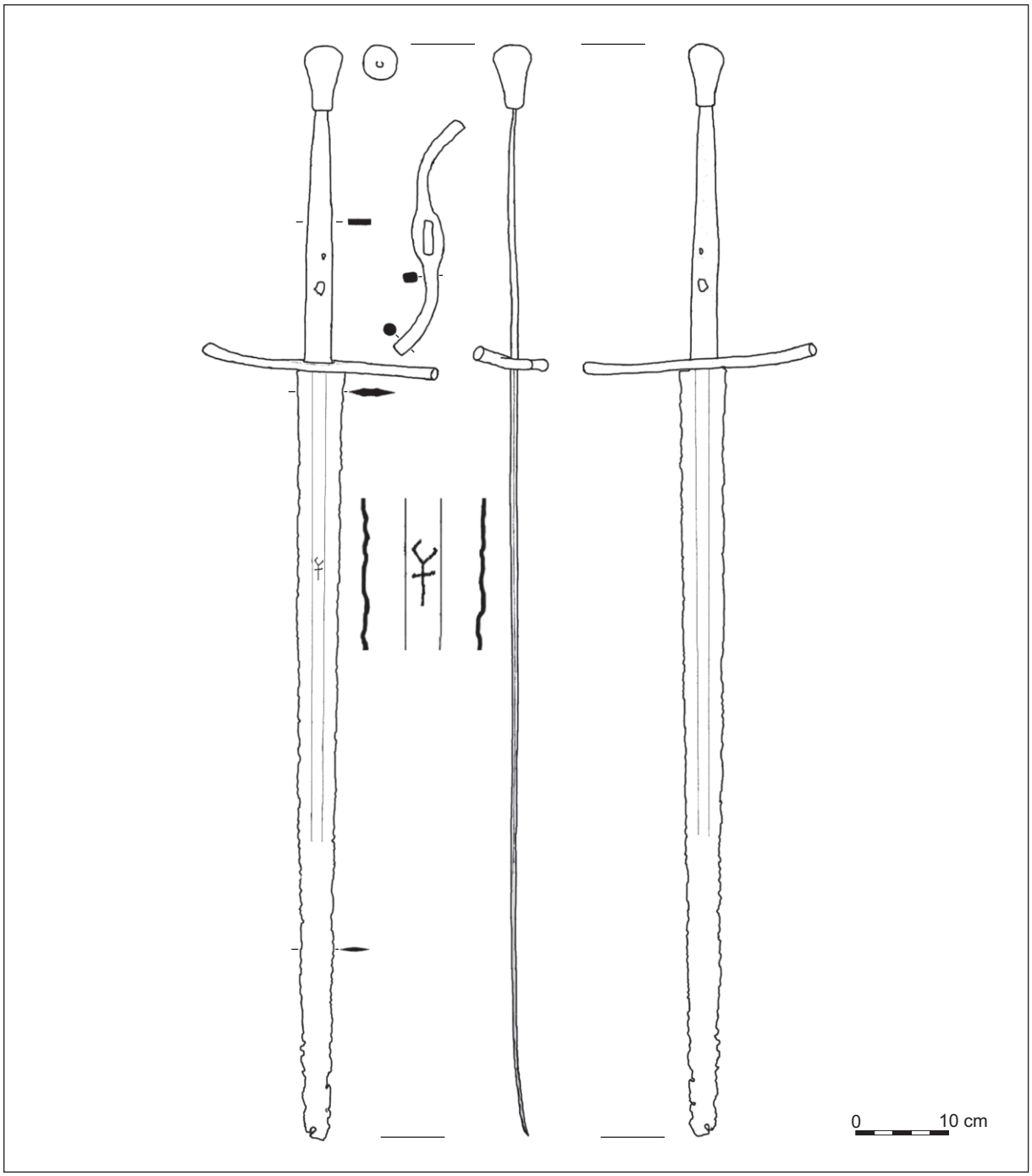

Ryc. 6. Komarów-Osada, pow. zamojski, woj. lubelskie. Miecz dwuręczny typu XVIa/XVII,T_5,12 (kat. 2) oraz elementy konstrukcyjne i sygnatura. *Rys. J. Kuśnierz.*

Fig. 6. Komarów-Osada, Zamość distr., Lublin Voivodeship. Sword, type XVIa/XVII,T_5,12 (No 2) with elements of construction and swordmarker's mark. *Drawing by J. Kuśnierz.*

tarzysko kultury łużyckiej (Kuśnierz 1991, 18-20), wiele luźnych zabytków z okresu rzymskiego (Andrzejowski, Kokowski, Leiber 2004, 327-328) oraz wczesnego średniowiecza. O odkryciach na bieżąco informował służby muzealne i konserwatorskie. Znaleziony miecz przekazał do zbiorów Muzeum Regionalnego w Tomaszowie Lubelskim, gdzie wpisano go do księgi inwentarzowej działu historii. Miecz posiada dwuręczną rękojeść o kielichowatej głowicy typu T (według typologii E. Oakeshotta) i grubym, czworobocznym w przekroju trzpieniu oraz esowatym jelcu (wariant typu 12). Na głowni miecza widoczne jest pojedyncze, płytkie zbrocze, zajmujące niemal 2/3 jej długości, co wraz z innymi cechami budowy kwalifikowałoby zabytek do typu XVIa lub sytuowało go

Ryc. 7. Komarów-Osada, pow. zamojski, woj. lubelskie. Zbliżenie sygnatury (krzyż na rombie) zachowanej na głowni miecza (kat. 2). *Fot. J. Kuśnierz.*

Fig. 7. Komarów-Osada, Zamość distr., Lublin Voivodeship. Zooming on the signature (a cross on the rhombus) preserved on the blade (No. 2). *Photo by J. Kuśnierz.*

jako formę pośrednią pomiędzy typem XVIa (gdzie zbrocze zajmuje ok. 1/3 długości głowni) i XVII (u którego zbrocze zajmuje całą długość głowni). Cechą skłaniająca do zaliczenia okazu do typu XVII jest też kielichowata głowica rękojeści – najczęstsza właśnie u tego typu. Zbiór mieczów typu XVII z zachodniej Europy, zaopatrzonych w głowice typu T i jelce typu 1 opublikowanych przez E. Oakeshotta autor ten datuje między 1360 a 1425 r. (Oakeshott 1991, 164-166, 169). Rękojeść miecza z Komarowa-Osady zaopatrzona jest w esowaty jelec – wariant a typu 12. Właściwie niemal identyczny egzemplarz (typ XVII,T5,12) pochodzi z grobu księcia Walentyna, pochowanego w kościele dominikańskim w Raciborzu w 1521 r. Autorzy opracowania tego zabytku przyjmują, iż być może wcześniejsza głownia raciborskiego miecza (z 2. połowy XIV – 1. połowy XV w.) została wtórnie zaopatrzona w jelec i głowicę, charakterystyczne raczej dla końca XV i początków XVI w.[7] (Biborski, Stępiński, Żabiński 2004). Identyczne, esowate, lekko wygięte jelce posiadają też dwa miecze znalezione w zachodniej Serbii: typ XIIIa/XVIa,12a z Sabac (Aleksić 2007, Pl. 6:2) oraz typ Z3,?,12a z miejscowości Užice (*ibidem*, Pl. 7:1). Podobne jak u egzemplarza z Komarowa-Osady połączenie kielichowatej głowicy z esowatym jelcem w konstrukcji jednego okazu można spotkać w kolekcji w Stambule. Przechowywany jest tam miecz typu XVI,T,12 (Alexander 1985, 30, nr 84).

W dolnej części trzpienia rękojeści miecza z Komarowa-Osady widoczny jest duży otwór powstały zapewne wskutek wzmożonej działalności korozji podczas zalegania w środowisku bagiennym. Można przypuszczać, że otwór powstał w miejscu, gdzie pierwotnie znajdował się głęboko wybity znak kowalski, spotykany na licznych okazach mieczów z ziem polskich (Głosek 1973, kat. 5, 14, 16, 18-19, 26, 38, 41, 54, 80, 84; 1973a, 325-332, ryc. 1 na s. 326).

Proces konserwacji zabytku z Komarowa-Osady ujawnił na głowni znak warsztatu miecznicze: krzyż łaciński na rombie (ryc. 6-7) wybity przecinakiem, o czym świadczy widoczny podział dłuższego ramienia krzyża na 3 odcinki, spowodowany trzykrotnym nieprecyzyjnym przyłożeniem narzędzia i uderzeniami (ryc. 7). Autor publikacji dotyczącej znaków i napisów na mieczach podaje przykłady pięciu egzemplarzy mieczów ze znakami krzyży łacińskich. Cztery z nich należą do typu XVIa, zaś tylko jeden do typu XVII. Niestety, w polskich muzeach, gdzie są one przechowywane, brak jest informacji o miejscach znalezienia (Głosek 1973, 45, kat. 49, 54, 70, 75, 83). Następne znalezisko miecza ze znakiem krzyża posiada już lokalizację. W 1974 r. miecz typu XVa z krzyżem na podstawie w kształcie rombu (podobnym do znaku na opisanym powyżej mieczu z Komarowa-Osady) został wydobyty ze starego koryta Sanu (Koperski 1975, s. 427-428, ryc. 1-2). Egzemplarze ze znakiem krzyża łacińskiego datowane są na 2. połowę XIV w. (Głosek 1973, 46). Podobny znak widnieje na jednym mieczu z kolekcji w Stambule (Alexander 1985, 92, kat. 37).

Na obecnym etapie badań, ze względu na dobrze datowane analogie, miecz z Komarowa-Osady można określić jako egzemplarz typu XVII,T_5,12a i datować na 2. połowę XV – początek XVI w.

Ok. 1980 r. w okolicy Łabuń (prawdopodobnie w pobliżu kompleksu stawów rybnych) został znaleziony kolejny miecz żelazny (ryc. 8; kat. 3). Zachowała się głownia, jelec oraz część trzpienia rękojeści przy jelcu. Zabytek dostał się do prywatnej kolekcji A. Kurantowicza w Krasnobrodzie. W 1990 r. zaoferował on sprzedaż miecza do muzealnej kolekcji. Przedmiot został

[7] Datowanie to potwierdza również ikonografia. Autorzy ci przytaczają jednak przykład miecza o takich elementach oprawy (głowica – T5, jelec – 12) odkrytego w grobie króla Kazimierza Jagiellończyka († 1492), który datowany jest na ok. 1455 r. (Biborski, Stępiński, Żabiński 2004, 119, fig. 14:a-b), co może wskazywać na wcześniejsze pojawienie się wspomnianych typów.

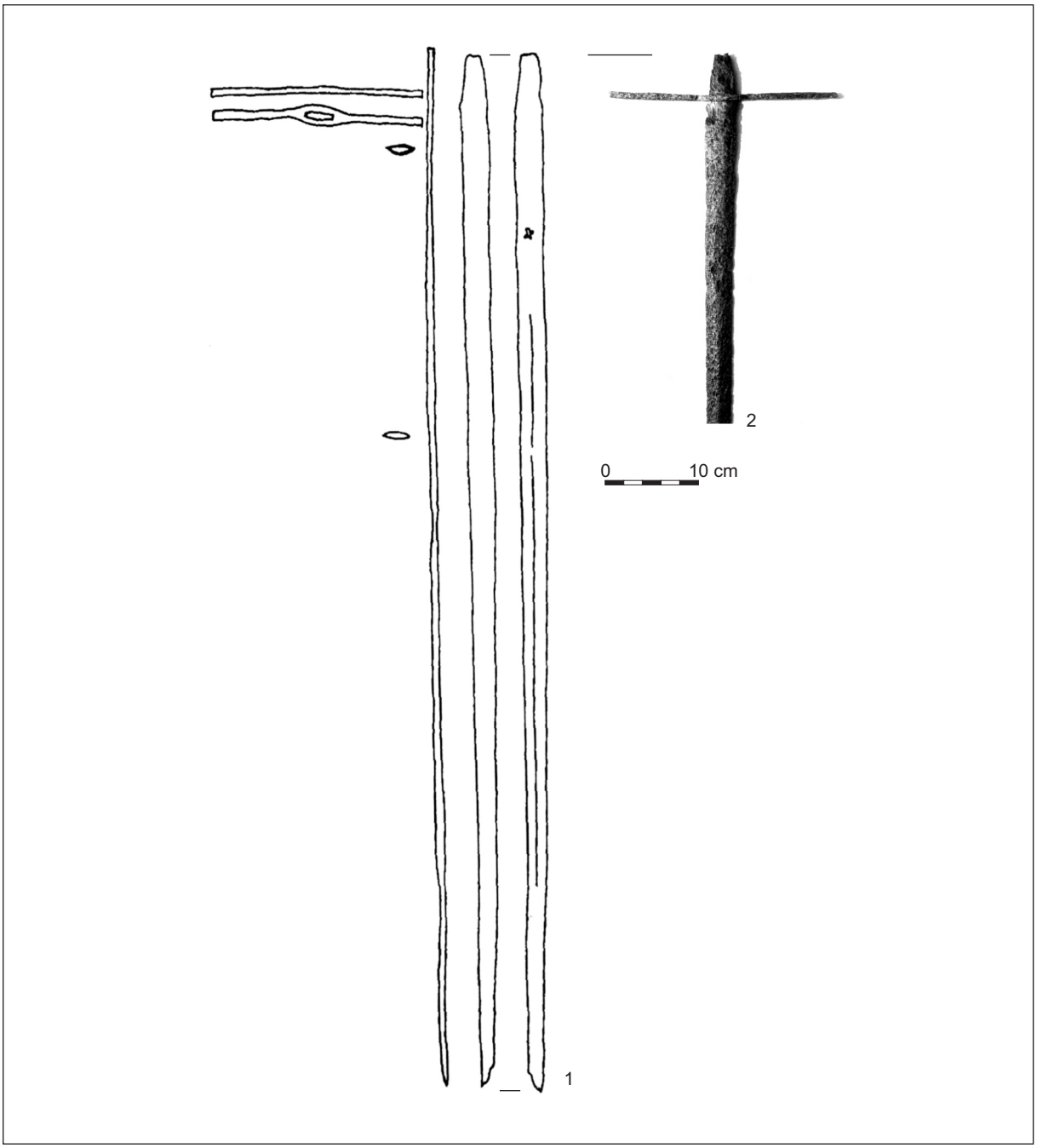

Ryc. 8. Łabunie, pow. zamojski, woj. lubelskie. 1-2 – miecz. *Rys i fot. E. Banasiewicz.*

Fig. 8. Łabunie, Zamość distr., Lublin Voivodeship. 1-2 – sword. *Drawing and photo by E. Banasiewicz.*

opisany, sfotografowany[8] i, niestety, szybko wycofany przez właściciela. Niezbyt dokładną dokumentację sporządzono też w Wojewódzkim Ośrodku Archeologiczno-Konserwatorskim w Zamościu, a następnie opublikowano krótką notatkę o odkryciu (Banasiewicz 1996, 285, ryc. 1:a). Bardzo źle zachowany miecz posiadał jednak dwie charakterystyczne cechy: jelec typu 1 według E. Oakeshotta oraz widoczny na głowni znak w postaci X (krzyża świętego Andrzeja), z ramionami długości 7 mm, szerokości 2,0-2,5 mm, inkrustowanymi kolorowym metalem. Taka sygnatura, wiązana z węgierskimi pracowniami, spotykana jest na mieczach, lecz w kilku znanych

[8] Fotografię wykonał pracownik Muzeum Okręgowego w Zamościu, który niedługo potem zginął tragicznie w wypadku drogowym. Ostatniego negatywu z fotografią miecza nie udało się niestety odzyskać.

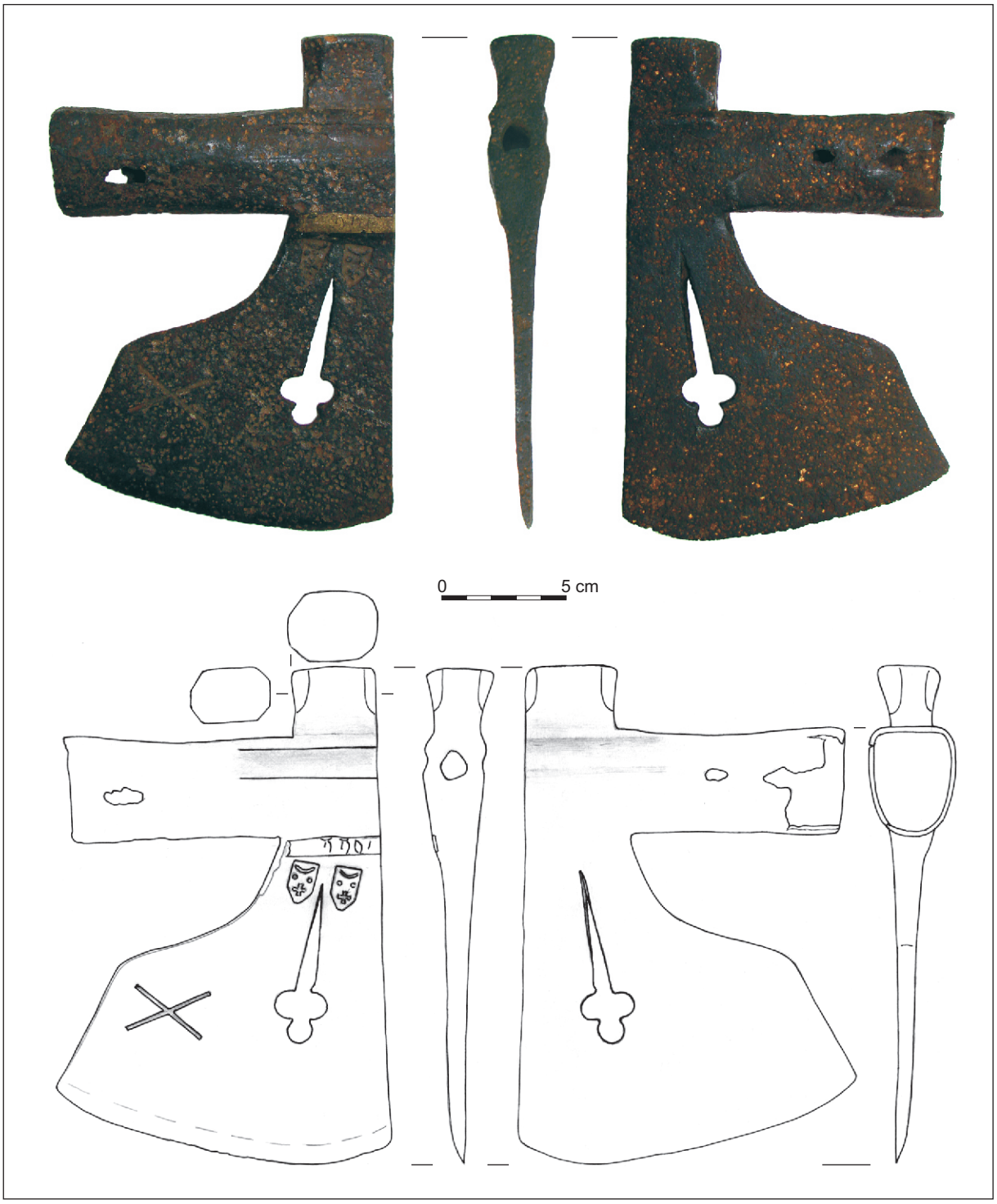

Ryc. 9. Swaryczów, gm. Komarów-Osada, pow. zamojski, woj. lubelskie. Zdobiony czekan żelazny typu Ig (kat. 5). *Fot. i rys. J. Kuśnierz.*

Fig. 9. Swaryczów, Komarów-Osada commune, Zamość distr., Lublin Voivodeship. Ornamented, iron battle-axe, type Ig (No. 5). *Photo and drawing by J. Kuśnierz.*

przypadkach umieszczana na trzpieniu rękojeści jako znak kowalski, oczywiście nie inkrustowany (Głosek 1973, 21-23). Oznakowanie takie umieszczone jest na mieczu typu XIII,I,1a z Malborka, z 1. połowy XIV w. (*ibidem*, 21, kat. 18, tabl. XIV:2), mieczu typu XVIa,H,1 z Wichrowa, z 2. połowy XIV w. (*ibidem*, kat. 19, tabl. XXV:1) i innym mieczu typu XVIa,H,1a z XIV w., o nieznanej proweniencji, przechowywanym w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym w Poznaniu (*ibidem*, kat. 89, tabl. XXXVIII:1) oraz egzemplarzu typu XIIa/XIIIa,I,1/2 z Sikorzyc, z 2. połowy XIII –

1. połowy XIV w. (Biborski, Żabiński 2006, 152, fig. 4:a). Trudno wypowiedzieć się na temat typu, jaki reprezentował miecz z Łabuń, można jedynie przypuszczać, z pewną dozą prawdopodobieństwa, że był to egzemplarz typu XVIa, najpowszechniej używany w XIV w.

O obecności jeszcze jednego miecza w opisywanym regionie świadczy znalezisko głowicy miecza ze Szczebrzeszyna (ryc. 13:1; kat. 4). Ok. 1995 r. pan Adam Chmura, mieszkaniec tej miejscowości i kolekcjoner, znalazł przedmiot za pomocą detektora metali. Zabytek leżał pod niezbyt grubą warstwą ziemi na południowym stoku wału zamczyska – nad suchą fosą. Jest to głowica miecza typu T_5 według E. Oakeshotta. Głowice takie występowały najczęściej przy mieczach dwuręcznych typu XVII (z l. 1360-1420) oraz typu XX, najbardziej popularnego w XV (Głosek 1984, 29-30) i początkach XVI w.

Na terenie południowo-wschodniej Lubelszczyzny często znajdowane są egzemplarze broni obuchowej. Najciekawszym znaleziskiem ostatnich lat jest czekan żelazny ze Swaryczowa (ryc. 9-10; kat. 5). Został on znaleziony przez poszukiwaczy militariów za pomocą detektora metali ok. 1999 r. Za pośrednictwem wspomnianego wyżej (przy omawianiu miecza z Komarowa-Osady) Antoniego Biszczana zwrócono się do Muzeum Zamojskiego z propozycją sprzedaży do zbiorów. Okazano rysunek zabytku wykonany *z przyłożenia* wraz z zaznaczonym ornamentem i ujawniono dane co do miejsca odkrycia. Znalazcy wycofali się jednak z transakcji i sprzedali czekan na rynku antykwarycznym w Warszawie. W 2001 r. zabytek został zakupiony przez Pana Andrzeja Platę z Warszawy i podarowany do zbiorów muzealnych z wiadomością, że znaleziono go na wschód od Zamościa. Dzięki wcześniejszej notatce i szkicowi został zidentyfikowany jako egzemplarz ze Swaryczowa. Miejsce znalezienia oznaczono w dokumentacji AZP jako stanowisko nr 12 w Swaryczowie (AZP 90-91/184).

Czekan ze Swaryczowa reprezentuje typ Ig według M. Głoska i posiada wyjątkowo rozbudowany ornament. Widoczny jest zdwojony znak kowalski składający się z dwóch identycznych, bitych jednym stemplem tarcz herbowych zamykających krzyże z półksiężycami oraz kropki koło ramion krzyży. Dodatkowym zdobieniem jest umieszczony na szyjce żeleźca, powyżej znaku kowalskiego, pasek-listwa kolorowego metalu wklepany w żłobek o głębokości 1,5 mm. Na tej

Ryc. 10. Swaryczów, gm. Komarów-Osada, pow. zamojski, woj. lubelskie. Zbliżenie ornamentu na czekanie (kat. 5). *Fot. J. Kuśnierz.*

Fig. 10. Swaryczów, Komarów-Osada commune, Zamość distr., Lublin Voivodeship. Details of the ornaments on the battle-axe (No. 5). *Photo by J. Kuśnierz.*

miedzianej (?) listwie wybito łuczki układające się w nieregularne, obłe figury. W narożniku żeleźca umieszczono ponadto znak X (krzyż św. Andrzeja) wybity na głębokość 1,0-1,5 mm. Żeleźce zaopatrzone jest również w otwór wycięty w kształcie wydłużonego, stylizowanego liścia koniczyny.

Z terytorium Polski znanych jest obecnie 13 sztuk czekanów typu Ig. Siedem czekanów wymienił w swoim opracowaniu M. Głosek: Elbląg (XV w.), okolice Jeleniej Góry (XIV – początek XVI w.), Radymno nad Sanem (XIV w.), Rajgród koło Łomży (XIV – początek XVI w.), okolice Płowiec (XIV – początek XVI w.), Urzędów koło Kraśnika (XV w.)[9] oraz egzemplarz bez podanej proweniencji ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu (Głosek 1996, 30, tabl. VII:A-E, VIII:A,C). Kolejne trzy znaleziono w Nowym Korczynie koło Buska (Kajzer, Rychter 1997, 148). Jeden czekan wydobyto w trakcie badań na Placu Dominikańskim we Wrocławiu, gdzie datowany jest nie wcześniej niż na XIV w. (Głosek 1997, 162-163; ryc. 7). Następny okaz ujawniono w zbiorach muzeum w Raciborzu (Marek 2008, 140; ryc. 184:a-b). Przypadkowym odkryciem jest również egzemplarz z miejscowości Pastewnik koło Kamiennej Góry (Firszt 2001, 278; ryc. 27). Zabytek ze Swaryczowa jest więc czternastym czekanem typu Ig znanym z terenu dzisiejszej Polski.

[9] W publikacji M. Głoska błędnie określono przynależność administracyjną Urzędowa (miejscowość zlokalizowano w ówczesnym woj. tarnobrzeskim). W okresie funkcjonowania 49 małych województw (1975-1998) Urzędów należał do województwa lubelskiego.

Omawiane czekany znane są również z sąsiednich krajów Europy Środkowej. Jeden egzemplarz znajduje się w zbiorach muzeum w Opavie na czeskim Śląsku (Kouřil 2002, 22, obr. 7:2). Ma on ozdobną listwę plastyczną między żeleźcem i osadą, wykonaną przecinakiem na kształt jodełki, znak kowalski powyżej otworu w kształcie liścia koniczyny, zdwojony, identyczny znak na młotku, a także ciąg wybitych punktów w tylnej części szyi żeleźca. Jest też podobnie asymetryczny jak egzemplarz ze Swaryczowa (płaska lewa strona). Dwa czekany typu Ig znaleziono również w Pradze (Novotny 1956, 345, ryc. 8:1-2), jeden zaś podczas wykopalisk w Bratysławie (Polla 1979, 297, ryc. 106:11). Z miejscowości Csőt koło Budapesztu, stanowiącej obecnie przedmieście przy południowej granicy dzielnicy Buda, pochodzą dwa bardzo zniszczone czekany typu Ig z widocznymi znakami kowalskimi w kształcie tarczy herbowej (Irásné Melis 2004, ryc. 14:3-4).

Formalną i najbliższą geograficznie analogią do zabytku ze Swaryczowa jest czekan z Radymna nad Sanem. Ma on również „zdwojony" znak kowalski, otwór w kształcie liścia koniczyny i podobne miejsce usytuowania ornamentu – w kącie żeleźca (Głosek 1996, 30, 83, kat. 9, tabl. VII:E i XXXIII:C; Nowakowski 1998, 15-17, tabl. 4:2). Podobny znak kowalski jak na okazie ze Swaryczowa widnieje na zabytku znalezionym w Elblągu (Seger 1934, 281, ryc. 5; Głosek 1996, 82, tabl. VII:4). Inne czekany typu Ig również posiadają znaki kowalskie przypominające odwrócony krzyż umieszczony na półksiężycu. Widnieje on np. na czekanie z Urzędowa koło Kraśnika, o chronologii określonej na XV w. (*ibidem*, kat. 12, tabl. VIII:C). Zdobienie listwą plastyczną powyżej szyi w przejściu żeleźca w osadę (w przypadku Swaryczowa jest to listwa z metalu kolorowego) jest cechą dość rzadką. Znamy dwa przypadki zdobienia listwą plastyczną. Jeden z nich to okaz bez określonej proweniencji z Muzeum Narodowego we Wrocławiu (*ibidem*, 83, kat. 16, tabl. VI:C) i drugi, podobnie jak poprzedni bez lokalizacji, przechowywany w zbiorach Muzeum Śląskiego w Opavie (Kouřil 2002, 22, ryc. 7:2). Oba te egzemplarze mają listwę plastyczną w postaci linii nacięć wykonanych za pomocą przecinaka. Listwa plastyczna z kolorowego metalu widoczna na czekanie ze Swaryczowa potwierdza, że przedmiot ten stanowił przede wszystkim broń i unikano używania go jako narzędzia. M. Głosek zauważa, że siekiery czy topory ciesielskie nie miały zdobień wykonanych kolorowym metalem, bo pod wpływem uderzeń szybko on wypada (Głosek 1997, 163).

Bardzo ważną cechą jest asymetria ostrza zauważalna w przypadku czekanu ze Swaryczowa. Asymetria spotykana jest u toporów uznawanych za ciesielskie (Głosek 1996, 48 i n., tabl. XI:G; XXX:A-C), ale również i u czekanów (*ibidem*, tabl. VII:A, VIII:C; Firszt 2001, 278, ryc. 27; Kouřil 2002, 22, ryc. 7:2). Wydaje się jednak, że taka budowa żeleźca i ostrza nie tylko ułatwiała użycie toporów do prac ciesielskich. Podnosiła walory bojowe – stronę asymetrii można było dostosowywać do techniki walki rycerza (prawo- lub leworęcznego). Tak ukształtowane ostrze mniej ześlizguje się przy uderzeniu w zbroję – łatwiej wbija się w cel. Zaś przy rzadko używanych w walce ciosach „na odlew" najbardziej naturalnym jest uderzenie pod kątem ok. 90°. W takim przypadku niebezpieczeństwo ześlizgnięcia się czy rykoszetu z powodu zaokrąglenia jednej strony ostrza jest minimalne.

Duża ilość znanych z Europy Środkowej czekanów typu Ig nie ułatwia datowania zabytku ze Swaryczowa, stanowiącego jak większość innych znalezisko luźne. Można go wstępnie datować na XIV-XV w.

W 2008 r. mieszkaniec gminnej miejscowości Łabunie, pan Stanisław Rozkres, zamieszkały przy ul. Kościelnej (na najstarszych mapach z końca XVIII w. zaznaczano tu gościniec wiodący w stronę Komarowa i Tyszowiec) podczas kopania przydomowego stawu znalazł topór żelazny (ryc. 11; kat. 6). Przedmiot ten został znaleziony na hałdzie usypanej przez koparkę, więc trudno określić głębokość, na jakiej zalegał. Według informacji znalazcy tkwił on w dużej bryle torfu, więc zapewne znajdował się na głębokości większej niż 0,5 m. Znalazca oszlifował topór, sądząc, że posłuży mu w gospodarstwie jako siekiera. Kiedy dostrzegł znak kowalski i zdobienie, zorientował się, że ma do czynienia z zabytkiem i okazał go archeologom. Okaz należy do typu VIIIa (ze ściętą brodą) w typologii M. Głoska (1996, 38-40, tabl. XV-XVI). Analogiczne topory z Ostrowa koło Tarnowa oraz Radymna nad Sanem datowane są na XIV-XV w. (*ibidem*, 39, tabl. XV:D-E, kat. 63, 90). Egzemplarz z Łabuń posiada znak kowalski – odwrócony krzyż na półksiężycu. Znak ten uzupełniony jest przez sześć dużych punktów wybitych puncą na żeleźcu, ułożonych wzdłuż tylnej krawędzi szyi oraz brody. Analogiczny zabytek znaleziono ostatnio w Puszczy Solskiej i przekazano do zbiorów Muzeum Regionalnego w Tomaszowie Lubelskim (nr inw. MT/1053/A). Posiada identyczny znak kowalski (krzyż z półksiężycem) oraz wybite cztery kółka w tylnej części żeleźca. Różnica między wymienionymi dwoma zabytkami polega na tym, że na okazie z Łabuń ozdobne punkty wybito

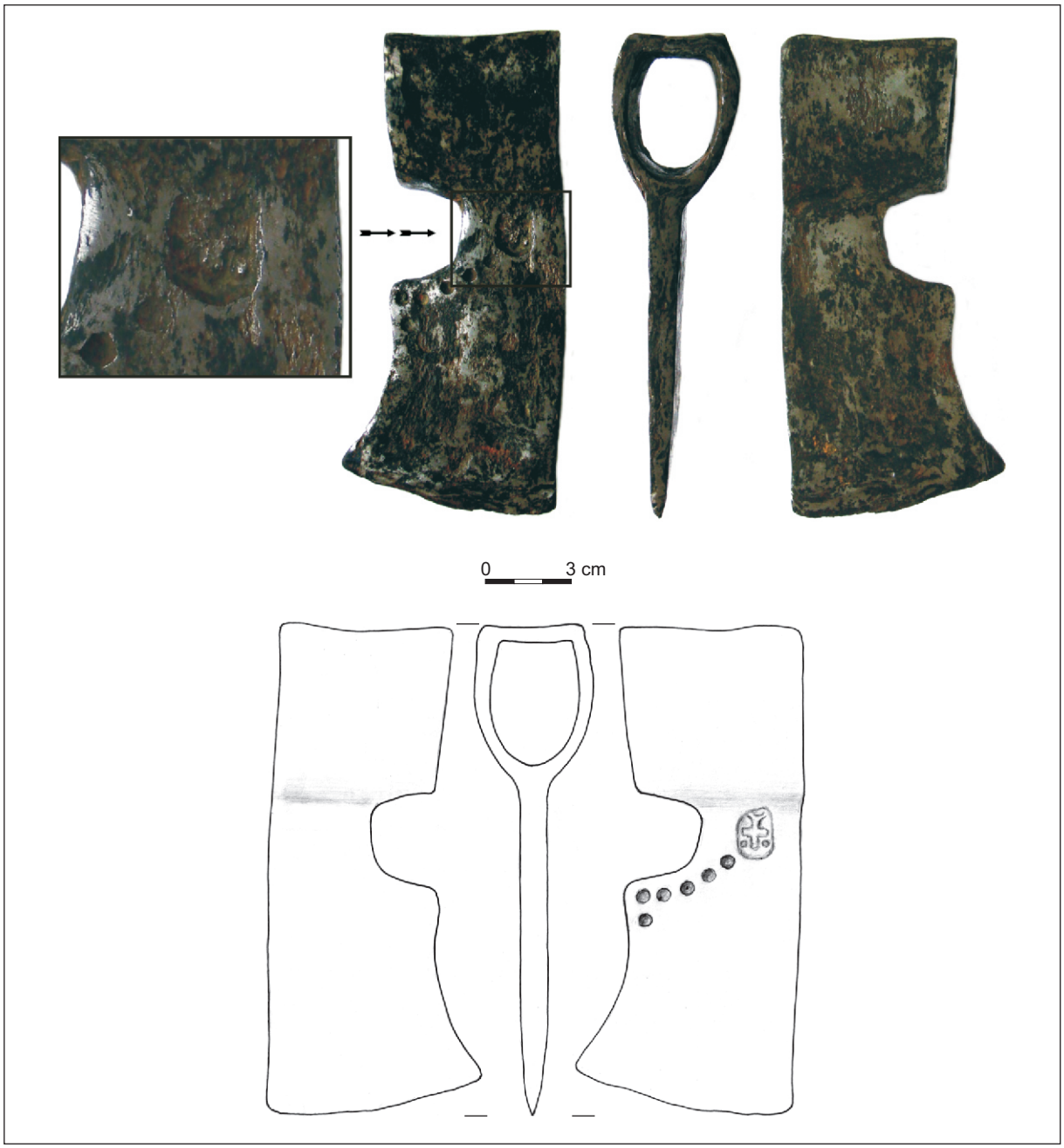

Ryc. 11. Łabunie, pow. zamojski, woj. lubelskie. Zdobiony topór żelazny typu VIIIa ze zbliżeniem stempla kowalskiego (kat. 6). *Fot. i rys. J. Kuśnierz.*

Fig. 11. Łabunie, Zamość distr., Lublin Voivodeship. Ornamented, iron axe of type VIIIa with detail of smith's stamp (No. 6). *Photo and drawing by J. Kuśnierz.*

puncą, zaś na tym drugim wykonano je za pomocą rurkowatego stempla (Kuśnierz 2009, fot. 24). Podobny do topora z Łabuń oraz Puszczy Solskiej jest bogato zdobiony okaz wyłowiony ze Styru w Łucku na Wołyniu, który ze względu na symbolikę bogatej ornamentyki próbuje się wiązać ze zjazdem monarchów europejskich w Łucku w 1429 r. (Birulina, Kuśnierz 2007, 209 i n., ryc. 2). W świetle powyższych uwag zabytek z Łabuń można wstępnie datować na XV w.

Topór z Łabuń jest kolejnym zabytkiem z regionu, u którego można dostrzec sygnaturę w postaci krzyża i półksiężyca. Posiada taką omówiony powyżej czekan ze Swaryczowa i wspomniany topór z Puszczy Solskiej. Sprawia to wrażenie, że zaczyna wyodrębniać się pewna lokalna specyfikacja, co może świadczyć o istnieniu w regionie warsztatu produkującego ten rodzaj broni.

Wśród najciekawszych znalezisk średniowiecznych militariów z ostatnich lat należy wymie-

nić żelazną ostrogę z zapiętkiem. Natrafił na nią w lesie koło Majdanu Wielkiego, wsi położonej nad rzeką Wieprz, Maciej Szkałuba – mieszkaniec pobliskiego Krasnobrodu. Jest to miejscowy poszukiwacz używający detektora metali. Znaleziska dokonał w 1990 r., zaś rok później zawiadomił o okolicznościach odkrycia pracowników Muzeum w Zamościu, prosząc jednocześnie o ocenę merytoryczną zabytku. Dopiero w 2008 r. zdecydował się sprzedać przedmiot do zbiorów Muzeum Zamojskiego i wtedy powstała okazja do jego dokładnej inwentaryzacji. Ostroga z Majdanu Wielkiego (ryc. 12; kat. 7) posiada wysoki, taśmowaty zapiętek i długi bodziec zakończony sześciopromienną gwiazdką. Jest bogato zdobiona punktowaniem układającym się w trójkąt oraz punktowaniem ograniczającym od góry i od dołu ornament czterech pionowych żłobków oraz żłobków na fragmentach stanowiących przejście kabłąków w bodziec. Trudno oddzielić punkty wykonane intencjonalnie od wżerów korozyjnych, lecz po porównaniu średnicy wybitych punktów z „wątpliwymi" dołkami można jednak dostrzec taki ornament na wałkowatym zgrubieniu dolnej części kabłąka. Ostroga z Majdanu Wielkiego należy do typu tzw. ostróg z zapiętkami, które uznawane są za jedne z najbardziej dekoracyjnych elementów uzbrojenia średniowiecznego rycerza. Bogato dekorowane egzemplarze takich ostróg znajdują się w zbiorach muzealnych Wiednia, Pragi, Budapesztu, Levoči, Belgradu, Krakowa, Turynu, Londynu i innych. Autor najnowszego opracowania podaje liczbę 43 egzemplarzy (zachowanych w całości lub we fragmentach) takich ostróg znanych w Europie. Kilkanaście z nich znaleziono w Polsce (Pela 2008, 197, ryc. 1 i 5). Zarówno znaleziska ostróg, jak i ich przedstawienia ikonograficzne na sakralnych dziełach malarskich z 2. połowy XV w. grupują się głównie w Królestwie Polskim, Czeskim oraz w Niemczech – ogólnie na terenach Europy Środkowej (*ibidem*, 200-205, ryc. 2-4). Z terenu Polski znane są dwie ostrogi stanowiące analogie do egzemplarza z Majdanu Wielkiego: ostroga przechowywana w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (*ibidem*, ryc. 5:5), identycznie zbudowana, o takich samych proporcjach ogólnych, z zachowaną sześciopromienną gwiazdką, oraz niemal bliźniacza ostroga (oprócz konstrukcji również ornament żłobków i kropek w identycznym układzie jak w przypadku zabytku z Majdanu Wielkiego) z Muzeum w Sieradzu (*ibidem*, ryc. 5:3). Do podanej powyżej liczby 43 znanych z Europy ostróg z zapiętkami, powiększonej o jeden egzemplarz z Majdanu Wielkiego, należy jeszcze dodać pięć zabytków znalezionych w ostatnich latach w czasie wykopalisk lub przypadkowo na terytorium Słowacji. Są wśród nich ostrogi dobrze datowane za pomocą monet od l. 40. do 70. XV stulecia. Pochodzą one z miejscowości Branc, okr. Nitra; Chmelov, okr. Prešov; Kuchyna, okr. Malacky (Slivka 2004, 183-186). Autor, omawiając chronologię takich ostróg, przywołuje również przedstawienia rycerzy z katedry wawelskiej wykonane ok. 1467 r. oraz z epitafium Jana Kota w Toruniu, zmarłego w 1454 r. (*ibidem*, 187). Ostrogi omawianego typu nazywane są w słowackich opracowaniach *mankietowatymi*. W najstarszym opracowaniu ostróg z zapiętkami ze zbiorów muzeum w Szabolcz na Węgrzech G. Nagy nazywa je *hunyadowskimi* i *jagiellońskimi*[10] (Nagy 1898, 188). Jak wszystkie powyżej wymienione ostrogi najnowsze znalezisko z Majdanu Wielkiego należy datować na 2. połowę XV w.

W miejscowości Żabcze, nieopodal obecnej granicy z Ukrainą, została znaleziona jeszcze jedna ciekawa, a zarazem bardzo nietypowa ostroga (ryc. 13:3; kat. 8). Po oględzinach wydaje się, że mamy do czynienia z okazem z przełomu średniowiecza i czasów nowożytnych, być może bliżej czasów nowożytnych. Forma gwiazdki i zakończenie samego bodźca/widełek w formie „kuleczek" to cechy występujące jeszcze w średniowieczu. Jako przykład podać można tu m.in. egzemplarz z Międzyrzecza, datowany na 2. ćwierć XIV w. (Kurnatowski 1961, ryc. 37:2). Za nowożytną metryką okazu przemawiają natomiast bardzo masywne widełki i samo wygięcie bodźca. Bodźce z końca XV i XVI w. są bardzo długie – zdecydowanie krótsze są te elementy przy okazach z końca XVI i początków XVII w. (Krzyszowski, Michalak 2008, 170, tabl. II:2). *Terminus post quem* wyznacza tu obecność dość wysokiego zapiętka, występującego przy ostrogach od 2. połowy XV w. Ze względu na fragmentaryczność zachowania zabytku, uniemożliwiający określenie cech chronologizujących okazu (m.in. stopień wygięcia kabłąka, forma zaczepów),

[10] Nazwa ostróg – *hunyadowskie* – użyta została zapewne na cześć Janosa Hunyadi (1387-1456) – węgierskiego wodza i wojewody siedmiogrodzkiego, bohatera walk z Turkami, towarzysza Władysława III Warneńczyka. Syn Hunyadiego Maciej Korwin (1443-1490) od 1458 r. był królem Węgier. Nazwa *jagiellońskie* pochodzi zapewne od Jagiellona Władysława III Warneńczyka. Interesującą hipotezę postawił również W. Pela – sądzi on, że piękna para ostróg z zapiętkami, przechowywanych w Waffensammlung w Wiedniu, stanowiąca dar ślubny Elżbiety Habsburżanki dla jej męża Kazimierza Jagiellończyka (poślubionego w 1454 r.) dała początek modzie na używanie takich ostróg przez rycerstwo polskie, czeskie i węgierskie (Pela 2008, 197, 205). Byłby to jeszcze jeden powód nazywania gotyckich ostróg z zapiętkami *jagiellońskimi*.

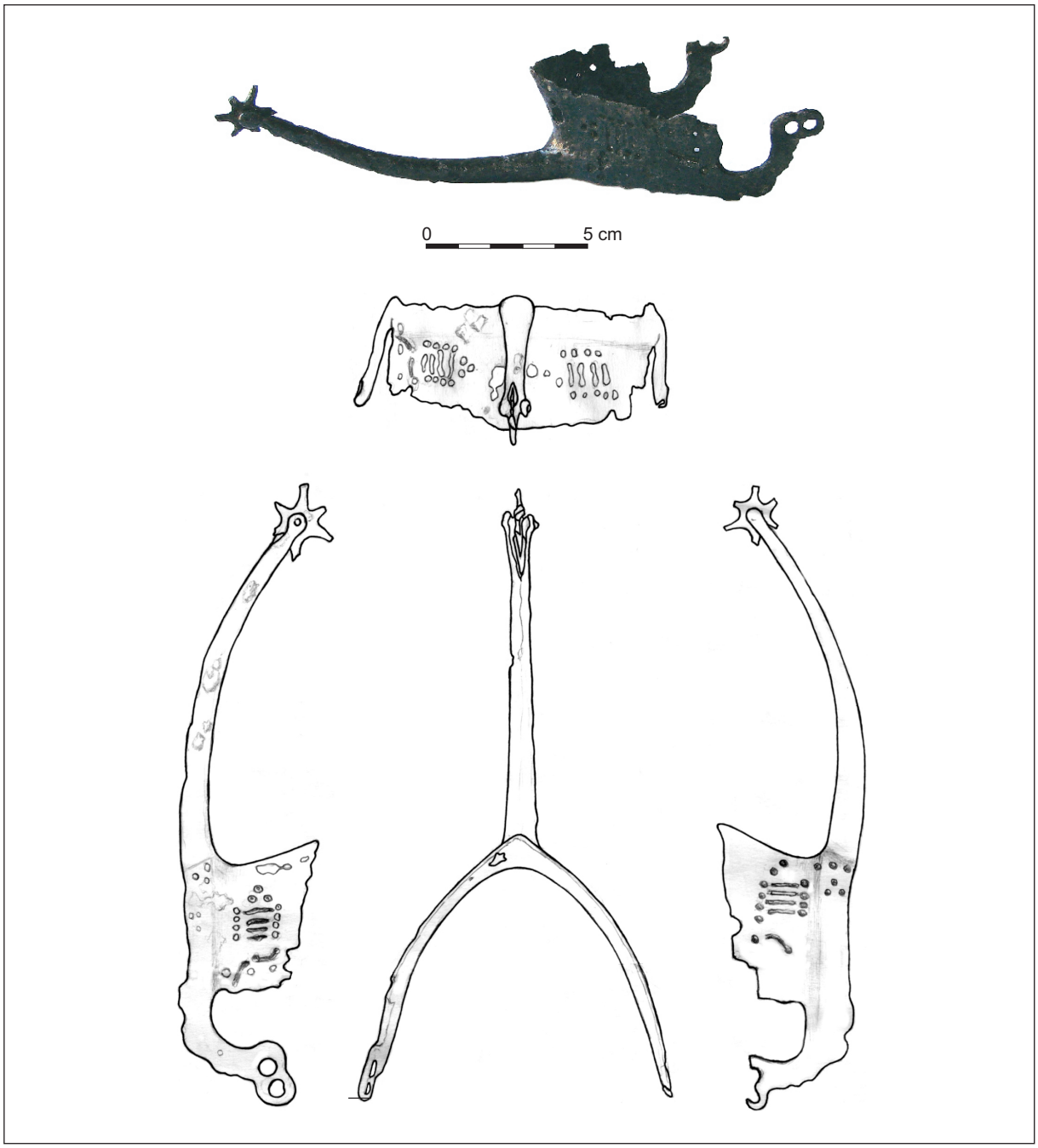

Ryc. 12. Majdan Wielki, gm. Krasnobród, pow. zamojski, woj. lubelskie. Ornamentowana ostroga z zapiętkiem (kat. 7). *Fot. i rys. J. Kuśnierz.*

Fig. 12. Majdan Wielki, Krasnobród commune, Zamość distr., Lublin Voivodeship. Ornamented, spur with a heel counter insert (No. 7). *Photo and drawing by J. Kuśnierz.*

datowanie pozostaje kwestią otwartą, jednak bardzo prawdopodobna jest XV/XVI-wieczna metryka ostrogi z Żabcza.

Pośród różnych zabytków średniowiecznych do zbiorów Muzeum Zamojskiego trafił również żelazny, tulejkowaty grot bełtu z Gorzkowa koło Krasnegostawu (ryc. 13:4; kat. 9). W zmodyfikowanej przez M. Glinianowicza typologii Medvedeva byłby to typ 5 grotów o liściach romboidalnych w rzucie bocznym z kwadratowym przekrojem (Szpunar, Glinianowicz 2006, 160-162, ryc. 4). W przypadku grotu z Gorzkowa romboidalny przekrój ma wymiary 1,8 x 1,6 cm, czyli stanowi niemal kwadrat. Cechą charakterystyczną omawianego zabytku (poza wyjątkową masywnością i ciężarem) jest to, że końcówka liścia ukształtowana jest dodatkowym czworobocznym sklepaniem krawędzi, co w pewnym miejscu daje w rezultacie przekrój ośmioboczny. Waga grotu wynosi 49 g. Podobnie masywne groty

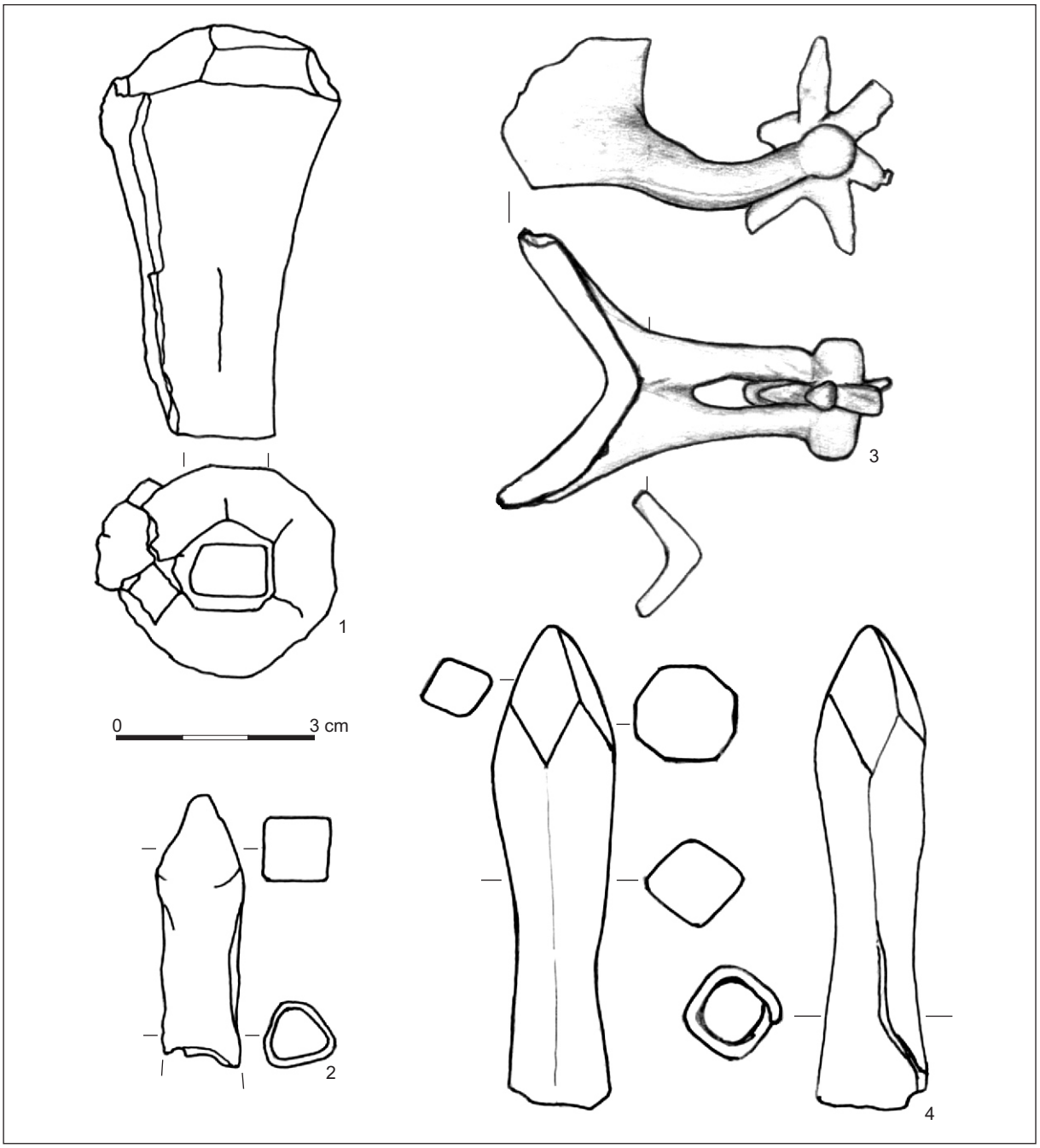

Ryc. 13. Luźne znaleziska militariów z południowej Lubelszczyzny: 1-2 – głowica rękojeści miecza i grot bełtu ze Szczebrzeszyna, pow. zamojski (kat. 4 i 10); 3 – ostroga z Żabcza, gm. Dołhobyczów, pow. hrubieszowski (kat. 8); 4 – grot bełtu z Gorzkowa, pow. krasnostawski (kat. 9). *Rys.: 1-2 – A. Maziarz; 3-4 – J. Kuśnierz.*

Fig. 13. Loose findings of militaria from southern Lublin region: 1-2 – sword's pommel and bolthead from Szczebrzeszyn, Zamość distr. (No. 4 and 10); 3 – spur from Żabcze, Dołhobyczów commune, Hrubieszów distr. (No. 8); 4 – bolthead from Gorzków, Krasnystaw distr. (No. 9). *Drawing by: 1-2 – A. Maziarz; 3-4 – J. Kuśnierz.*

bełtów są rzadko spotykane. Jednakże w Czchowie odkryto egzemplarz o wadze 55 g (*ibidem*, 174, kat. 33). Podobnie masywne groty bełtów znane są też z Międzyrzecza (Łaszkiewicz, Michalak 2007, kat. 22, 66). Podobnie jak duży zbiór grotów z zamku w Czchowie nasz okaz z Gorzkowa należy datować na XIV-XV w. (Szpunar, Glinianowicz 2006, 161).

Ok. 1995 r. wspomniany wyżej (jako znalazca głowicy rękojeści miecza – kat. 4) mieszkaniec Szczebrzeszyna Adam Chmura za pomocą detektora metali znalazł na zewnętrznym skraju fosy, na południe od wałów zamczyska, niewielki, żelazny grot bełtu kuszy (ryc. 13:2; kat. 10). Można go zaliczyć do grotów typu 3 w klasyfikacji A. F. Medvedeva, obejmującego egzemplarze o przekroju

kwadratowym z krótkim, piramidalnym ostrzem. Datowane są one na XIII-XIV w. (Медведев 1966, 94, табл. 31:14). Grot ze Szczebrzeszyna należałoby datować na XIV w., czyli na okres, kiedy miejscowość otrzymała prawa miejskie (1355) i wzniesiono tu wieżę obronną (w końcu XIV w.).

* * *

Chronologia wszystkich opisanych w niniejszym opracowaniu militariów zamyka się generalnie w granicach XIV-XV w. – okresie bardzo intensywnych przemian politycznych i administracyjnych w południowo-wschodniej Lubelszczyźnie wchodzącej wówczas w skład ziem bełskiej i chełmskiej Rusi Czerwonej.

Zarówno różnorodność, jak również wysoka jakość i interesujący rozrzut geograficzny omawianych znalezisk odzwierciedlają burzliwe dzieje regionu położonego na styku ówczesnych granic i w strefie krzyżujących się interesów państwowych Polski, Litwy, Rusi i Węgier. Po śmierci ostatnich ruskich władców z halicko-wołyńskiej linii Rurykowiczów (Andrzej i Lew II zginęli w 1323 r. w trakcie wyprawy wojennej przeciwko Litwinom) dziedzicem Rusi Czerwonej prawem spadku został Bolesław (Jerzy) Trojdenowicz, książę mazowiecki. Niechętni nowemu władcy bojarzy prawdopodobnie otruli go w 1340 r. W spór o sukcesję po władcy włączyła się Polska, Mazowsze, Litwa i Węgry. Po podpisaniu układu polsko-węgierskiego Ludwik Andegaweński (Węgierski) stał się sojusznikiem Polski. Za obietnicę tronu polskiego po bezpotomnej śmierci Kazimierza Wielkiego scedował na Polskę tytuły prawne do Halicza i Bełza. W tym czasie Wołyń należał do Wielkiego Księstwa Litewskiego. W 1352 r. połączone wojska polsko-węgierskie, idąc przez Bardiów, Sanok (i prawdopodobnie przeprawę na Sanie w Radymnie), podeszły pod Bełz zajęty przez Litwinów pod dowództwem księcia Jerzego Narymuntowicza (Świeżawski 1990, 67 i n.; Janeczek 1993, 30 i n.). Bezskuteczne oblężenie Bełza skończyło się jedynie zhołdowaniem dowódcy litewskiego garnizonu, który symbolicznie wywiesił węgierską flagę. W trakcie tej wyprawy król Ludwik został ranny. Ziemia chełmska i bełska zostały formalnie włączone przez Kazimierza Wielkiego w 1366 r. do Polski. Pozostawiono je jednak w rękach księcia litewskiego Jerzego Narymuntowicza jako lenno. Jednakże po śmierci Kazimierza Wielkiego (1370 r.) znowu ziemie te zaatakowali i zajęli Litwini. Nowy król Polski, Ludwik Węgierski, w 1377 r., w wyniku kolejnej wyprawy wojennej zajął Bełz, Chełm i Horodło, obsadzając zamki swoimi starostami i wojskiem węgierskim. Formalnym lennikiem króla w miejsce Jerzego Narymuntowicza został Władysław IV Opolczyk[11] (Wyrozumski 1999, 322-328). W 1383 r. na królową Polski koronowano Jadwigę Andegaweńską – córkę Ludwika Węgierskiego. W 1386 r. zawarła ona ślub z księciem litewskim Władysławem Jagiełłą. Pretensje do tronu polskiego, jako Piast, rościł książę mazowiecki Ziemowit IV. Jednakże goszcząc na ślubie króla Władysława w Krakowie (1386 r.), a następnie (1387 r.) na Litwie, ułożył się z Jagiełłą, poślubił jego siostrę Aleksandrę i uzyskał nadanie ziemi bełskiej odebranej właśnie przez królową Jadwigę z rąk jej rodaków. Formalny dokument nadania Jagiełło wystawił dopiero w 1396 r., zaś Jadwiga potwierdziła go w 1397 r. (Świeżawski 1981, 269 i n.). Urodzajną ziemię bełską Ziemowit traktował jako kolonię, sprowadzając licznych osadników – przede wszystkim ze swojego rodzinnego Mazowsza (Janeczek 1993, 81-92, mapa 11). W 1. ćwierci XV w. w rękach przybyszów znalazły się ważniejsze urzędy i niemal cała większa własność ziemska. Wprowadzono również katolicką administrację kościelną. Ziemowit IV zmarł w 1426 r. W wyniku podziału spadku między jego synów (Ziemowita V, Władysława I i Kazimierza II) ziemię bełską w 1434 r. objął we władanie Kazimierz II. Książę ten, tak jak i bracia, półkrwi Litwin, wiele czasu spędził w młodości na dworze księcia Witolda. Pozostawał w dobrych stosunkach również ze Świdrygiełłą, wielkim księciem litewskim, po śmierci Witolda. Za panowania Kazimierza II nastąpił rozkwit gospodarczy ziemi bełskiej. Rozszerzył on prawa i przywileje szlachty, a w styczniu 1442 r. w Tyszowcach odbyła się pierwsza znana w historii tej ziemi *conventio generalis* – zjazd szlachty (Świeżawski 1966/1967, 284). Rok wcześniej (1441 r.) wielu ze szlachty osiadłej w ziemi bełskiej wzięło udział w wyprawie na Węgry, by na prośbę Władysława III (Warneńczyka) udzielić mu wsparcia po objęciu tronu w Budzie (Świeżawski 1990, 170). 26 czerwca 1442 r. w Turobinie koło Szczebrzeszyna odbył się ślub Kazimierza II z Małgorzatą, córką Wincentego z Szamotuł, dawnego

[11] To Władysław Opolczyk wywiózł w 1382 r. z Bełza cudami słynącą ikonę Matki Bożej Bełskiej, chcąc ją zabrać do Opola. Czczona jest do dzisiaj przez katolików jako Matka Boża Częstochowska w sanktuarium na Jasnej Górze ufundowanym przez tegoż księcia. Na trasie jej podróży do nowego miejsca powstawały kaplice, tryskały cudowne źródła, malowano i pozostawiano kopie czczone m.in. jako Matka Boża Tarnoszyńska, Matka Boża Turkowicka – miejscowości leżą na szlaku wiodącym z Bełza przez Tarnoszyn, Turkowice (i Tyszowce), Komarów, Łabunie, Szczebrzeszyn, Turobin na Zawichost, Sandomierz i dalej na Śląsk.

starosty ruskiego, towarzysza broni i przyjaciela Kazimierza. Wesele trwało długo, gdyż goście z Rusi, przyjechawszy przed 22 czerwca, jeszcze 6 lipca nie mogli stawić się we Lwowie (*ibidem*, 174, przyp. 96-97). Trasa z Turobina do Lwowa przebiegała przez Szczebrzeszyn, Komarów, Tyszowce, Bełz. Ze Szczebrzeszyna można było udać się w górę rzeki Wieprz przez dzisiejszy Majdan Wielki i dalej, wzdłuż Sołokiji i Rzeczycy, do Bełza – ta droga była krótsza, lecz gorsza. Już we wrześniu 1442 r. Kazimierz II zaraził się w Krasnymstawie chorobą morową i 15 dnia tego miesiąca zmarł we wsi Miączyn w drodze do Bełza. Pochowany został w katedrze w Płocku. Jan Długosz pisał, że ulubioną rozrywka księcia było kowalstwo: sam wyrabiał strzały, siekiery i miecze (Długosz 1877, 24-25). Za jego krótkich rządów szlachta bełska uzyskała samodzielność, przerwano bliskie związki z Mazowszem, zaś zacieśniono stosunki z Rusią (m.in. symbolem był wspomniany ożenek z córką starosty ruskiego Wincentego z Szamotuł – Świeżawski 1990, 175). Po bezpotomnej śmierci Kazimierza sukcesorem został jego młodszy brat Władysław I, który zakończył siedemdziesięcioletnią akcję osadnictwa mazowieckiego w ziemi bełskiej[12]. Po śmierci Władysława I (1455 r.) tron książęcy w Bełzie objęli jego małoletni synowie Ziemowit VI i Władysław II, w imieniu których faktyczne rządy sprawował biskup płocki Paweł Giżycki (Świeżawski 1966/1967, 284). Po śmierci obu braci (1462 r.) król Kazimierz Jagiellończyk na prośbę miejscowej szlachty przyłączył ziemie bełską do Korony, tworząc województwo bełskie.

Wyżej wymienione uwarunkowania historyczne (osadnictwo mazowieckie szlachty znającej wojska krzyżackie i litewskie, wyprawa na Węgry, jak również wielokrotne przemarsze obcych wojsk) sprzyjały edukacji obywatelskiej szlachty bełskiej, zapoznawaniu się z nowinkami w dziedzinie militariów, modą. Liczne wyprawy wojenne przynosiły zdobycze, ale zapewne i straty w przypadku śmierci w boju, w czasie podróży przy trudnych przeprawach przez rzeki[13]. Było też wiele innych okazji utraty broni, jak np. tłumienie buntu chłopskiego w ziemi bełskiej (Świeżawski 1971). Podróże książąt piastowskich do rodzinnego Płocka i z powrotem, zjazd monarchów europejskich w Łucku (1429 r.), zjazd szlachty w Tyszowcach (1442 r.), wyprawy wojenne Litwinów i Węgrów na Ruś czy udział Mazowszan bełskich w wyprawach na Węgry (1441 r.) i Mołdawię (1448 r.) powodowały, że ówczesne gościńce stawały się mocno uczęszczanymi traktami. Porównanie mapy znalezisk omówionych w niniejszym opracowaniu (ryc. 1) z drogami XIV-XV w. (Janeczek 1993, mapa 11) uświadamia, że wymienione miejsca znalezienia broni potwierdzają przebieg szlaków komunikacyjnych zrekonstruowanych na podstawie źródeł historycznych. Świadectwem rozległych i intensywnych kontaktów rycerstwa środkowoeuropejskiego są konkretne typy broni – identycznie skonstruowanej i zdobionej, a znajdowanej od Niemiec i terytorium państwa krzyżackiego, przez Litwę, Ruś po Królestwo Polskie, Czechy i Królestwo Węgier. Szczególnie jest to znamienne w przypadku mieczów, czekanów oraz ostróg, czyli militariów elitarnych i cennych. Broń nosi podobne oznaczenia i zdobienia. Oporządzenie jeździeckie (jak ostrogi) jest wyrazem mody rycerskiej. Tak uzbrojone i wyekwipowane rycerstwo poruszało się wzdłuż utartych i w miarę wygodnych szlaków komunikacyjnych. W naszym regionie biegły one przez miejscowości: Zawichost – Turobin – Szczebrzeszyn – Łabunie – Komarów – Swaryczów – Dub – Bełz – Lwów, Krasnystaw – Dub – Swaryczów – Bełz, Krasnystaw – Gorzków – Turobin, Zawichost – Turobin – Szczebrzeszyn – Majdan Wielki – Bełz czy wreszcie Bełz – Hrubieszów – Włodzimierz – Łuck. Wzdłuż wymienionych szlaków należy się spodziewać dalszych, licznych i, niestety, przypadkowych znalezisk. Trzeba mieć nadzieję na choćby częściowe ich zarejestrowanie w przyszłości przez pracowników muzeów. Dzięki energicznej działalności uświadamiającej wśród poszukiwaczy starożytności wzorem staje się Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim, które zgromadziło pokaźny zbiór militariów z południowowschodniej Lubelszczyzny. Opracowywany jest on obecnie i przygotowywany do publikacji przez J. Bagińską oraz P. N. Kotowicza.

mgr Jerzy Kuśnierz
Muzeum Zamojskie w Zamościu

[12] Ale jeszcze w 1443 r. zakupił posiadłość w Starym Zamościu i osiedlił się tam Tomasz z Łaźnina, przodek Jana Zamoyskiego, hetmana, kanclerza, fundatora i budowniczego miasta Zamościa

[13] Dla wygody podróżnych cięższą broń wieziono na wozach. Przedmioty te często gubiono na przeprawach rzecznych przez brody – stąd tak znaczna liczba znalezisk „wodnych".

Katalog[14]

1. a – Dub, gm. Komarów-Osada, pow. zamojski, woj. lubelskie; znalezisko luźne, podarowany przez Helenę Kowerską do Muzeum w Zamościu w 1938 r.;
b – miecz żelazny typu XX,G,1 według E. Oakeshotta (ryc. 2-4), rękojeść dwuręczna, trzpień rękojeści prostokątny w przekroju, zwężający się ku głowicy; głowica dyskoidalna mocowana za pomocą prostokątnej nakładki z kolorowego metalu (mosiądz?); jelec prosty o końcówkach (ramionach) kwadratowych w przekroju; głownia szeroka, zaopatrzona w dwa zbrocza z każdej strony, w 1/3 długości (licząc od sztychu) lekko zgięta; na obu stronach głowni ślady inkrustacji kolorowym metalem; datowanie: 2. połowa XIV – początek XV w.;
c – zach. dł. całkowita – 127,8 cm; zach. dł. głowni – 93,3; szer. głowni przy jelcu – 6,0 cm; dł. jelca – 28,2 cm; szer. głowicy rękojeści – 6,8 cm; waga – 1960 g;
d – Muzeum Zamojskie w Zamościu, nr inw. MZ/1/MI;
e – Głosek, Nadolski 1970, 53, kat. 68, mapa 4, fot. 16, tabl. XXIII (tu jako *Zamość*); Głosek 1984, 165 (tu jako *Zamość*); 1990, ryc. 8 (tu jako *Zamość*).

2. a – Komarów-Osada, gm. *loco*, pow. zamojski, woj. lubelskie; znalezisko luźne w 1988 r., podczas melioracji łąk na północ od miejscowości; podarowany do Muzeum Regionalnego w Tomaszowie Lubelskim przez znalazcę Antoniego Biszczana z Wolicy Brzozowej;
b – miecz żelazny typu XVIa/XVII,T_5,12a według E. Oakeshotta (ryc. 5-7); rękojeść dwuręczna, trzpień rękojeści prostokątny w przekroju, zwężający się ku głowicy; na trzpieniu dwa otwory po korozji; głowica kielichowata, jelec esowaty o końcówkach okrągłych w przekroju, zaś w środkowej części o przekroju kwadratowym; głownia szeroka z jednym płytkim, słabo zaznaczonym zbroczem zajmującym 2/3 długości; sztych głowni wyszczerbiony i lekko zgięty; na jednej stronie zastawy głowni, w zbroczu, widoczny ornament w postaci krzyża na rombie wybitego kilkoma uderzeniami przecinaka; datowanie: 2. połowa XV – początek XVI w.;
c – dł. całkowita – 112 cm; dł. głowni (do krawędzi jelca) – 79,3 cm; szer. głowni przy jelcu – 4,9 cm; dł. rękojeści z głowicą i jelcem – 32,0 cm; długość jelca – 24,3 cm; grub. jelca przy rękojeści – 0,7 cm; waga – 1300 g;
d – Muzeum Regionalne im. Dr. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim, nr inw. MT/656/H;
e – Kotowicz 2004, 29, kat. 73, fot. 15.

3. a – Łabunie, gm. *loco*, pow. zamojski, woj. lubelskie; znalezisko luźne pana Łygasa z Jatutowa z ok. 1980 r. w okolicy Łabuń – prawdopodobnie w pobliżu stawów rybnych;
b – miecz żelazny nieokreślonego typu (ryc. 8) o częściowo zachowanym trzpieniu rękojeści; jelec prosty, odpadający od trzpienia (dostarczony luzem); głownia wąska o przekroju romboidalnym; na głowni, w pobliżu jelca zdobienie w postaci krzyża św. Andrzeja (X) o ramionach dł. 7 mm, inkrustowanego kolorowym metalem; datowanie: XIV w. (?);
c – zach. dł. całkowita – 99,0 cm; dł. głowni do jelca – 94,5 cm; szer. głowni przy jelcu – 3,16 cm; grubość głowni przy jelcu – 0,6 cm; dł. jelca – 22,9 cm;
d – kolekcja prywatna Andrzeja Kurantowicza z Krasnobrodu;
e – Banasiewicz 1996, 285, ryc. 1:a.

4. a – Szczebrzeszyn, gm. *loco*, pow. zamojski, woj. lubelskie; znalezisko luźne Adama Chmury z ok. 1995 r. na północnej krawędzi południowego odcinka fosy zamczyska;
b – żelazna, kielichowata głowica miecza typu T_5 według E. Oakeshotta (ryc. 13:1);
c – wys. – 6,3 cm; szer. maksymalna – 3,5 cm; waga – 149,1 g;
d – kolekcja prywatna Adama Chmury ze Szczebrzeszyna;
e – niepublikowana.

5. a – Swaryczów, gm. Komarów-Osada, pow. zamojski, woj. lubelskie; znalezisko luźne przy pomocy detektora metali przez „poszukiwaczy skarbów";
b – czekan żelazny typu Ig według M. Głoska (ryc. 9-10) z wydatnym młotkiem w górnej części posiadającym ośmiokątny przekrój; żeleźce i ostrze asymetryczne w profilu; wzdłuż osady czekana obustronne, równoległe wgłębienia (kanelury); wgłębienie na prawej stronie osady podkreślone i ograniczone dwoma wzdłużnymi rowkami; osada częściowo uszkodzona (wylot tulei po lewej stronie czekana); w przejściu między osadą i szyjką okazu ozdoba w postaci listwy kolorowego metalu z dodatkowym, płytko rytym ornamentem linii układających się w owale; listwa ozdobna wklepana w rowek o głębokości ok. 1 mm; poniżej listwy ozdobnej widnieje zdwojony znak kowalski wykonany stemplem – krzyż z dwiema kropkami i półksiężycem; w narożniku ściętej brody żeleźca wybity przecinakiem krzyż św. Andrzeja (X);

[14] a – miejsce i okoliczności odkrycia zabytku, rodzaj znaleziska; b – opis zabytku; c – wymiary i waga zabytku; d – miejsce przechowywania zabytku, numer inwentarzowy; e – literatura.

w środkowej części żeleźca wycięty otwór o kształcie trójlistnej koniczyny; datowanie: XIV-XV w.;
c – dł. całkowita – 20,4 cm; szer. ostrza – 13,6 cm; najmniejsza szer. szyjki – 4,0 cm; wys. osady – 12,6 cm; dł. młotka – 2,6; waga – 882 g;
d – Muzeum Zamojskie w Zamościu, nr inw. MZ/300/A;
e – Kuśnierz 2009, 165, fot. 19.

6. a – Łabunie, gm. *loco*, pow. zamojski, woj. lubelskie; znalezisko luźne Stanisława Rozkresa z Łabuń w 2008 r., przy kopaniu małego stawu;
b – topór żelazny typu VIIIa według M. Głoska (ryc. 11) ze ściętą brodą i lekko wklęsłym obuchem; na prawej stronie okazu, w górnej części szyi, wybity znak kowalski w postaci krzyża z półksiężycem i dwoma kropkami; od znaku kowalskiego, wzdłuż tylnej krawędzi szyi i brody, biegnie rząd sześciu dużych, głęboko wybitych punktów; topór znacznie zniszczony przez szlifowanie dokonane przez znalazcę;
c – dł. całkowita – 16,8 cm; szerokość ostrza – 7,65 cm; szer. podciętej brody – 6,0 cm; najmniejsza szer. szyjki – 3,9 cm; szer. osady – 6,5 cm; wys. osady – 5,8 cm; średn. światła osady – 4,3 x 3,1 cm;
d – kolekcja prywatna Stanisława Rozkresa z Łabuń;
e – Banasiewicz-Szykuła, *w druku*.

7. a – Majdan Wielki, gm. Krasnobród, pow. zamojski, woj. lubelskie; znalezisko luźne Jana Macieja Szkałuby z Krasnobrodu przy pomocy wykrywacza metali w 1990 r.; zakupione przez Muzeum Zamojskie w 2008 r.;
b – zdobiona ostroga żelazna z taśmowatym zapiętkiem i długim bodźcem zakończonym sześciopromienną gwiazdką (ryc. 12); ornament stanowi układ czterech pionowych i kilku skośnych żłobków wybitych przecinakiem oraz ograniczających je od góry i z boków punktów wybitych puncą; tworzą one układ rzędowy i trójkątny; dodatkowe punkty umieszczono w miejscu przejścia kabłąków w bodziec; egzemplarz ma uszkodzony dwuoczkowy uchwyt oraz liczne wżery pokorozyjne; datowanie: 2 połowa XV w.;
c – dł. – 19,3 cm; największa szer. kabłąka – 9,5 cm; największa wys. – 4,0 cm; waga – 86 g;
d – Muzeum Zamojskie w Zamościu, nr inw. MZ/387/MI;
e – Kuśnierz 2009, 165, fot. 23.

8. a – Żabcze, gm. Dołhobyczów, pow. hrubieszowski, woj. lubelskie; znalezisko luźne, dar Andrzeja Platy z Warszawy w 2001 r.;
b – fragment ostrogi żelaznej z niskim, taśmowatym zapiętkiem i krótkim bodźcem zakończonym sześciopromienną gwiazdką (ryc. 13:3); bodziec w przekroju posiada przekrój daszkowaty; gwiazdka mocno uszkodzona, scalona z resztą przedmiotu za pomocą ustabilizowanej korozji; datowanie: XV/XVI w.;
c – zach. dł. – 5,8 cm; waga – 30 g;
d – Muzeum Zamojskie w Zamościu, nr inw. MZ/296/A;
e – niepublikowana.

9. a – Gorzków, gm. *loco*, pow. krasnostawski, woj. lubelskie; znalezisko luźne, dar Wieńczysława Bieleckiego z Lublina;
b – żelazny grot bełtu (ryc. 13:4) o ostrzu romboidalnym, uformowanym przez dodatkowe sklepanie krawędzi, co spowodowało powstanie ośmiobocznego przekroju; tuleja grotu wykonana przez rozklepanie i zawinięcie; przekrój tulei w przybliżeniu prostokątny; datowanie: XIV-XV w.;
c – dł. całkowita – 7,3 cm; dł. liścia – ok. 4,1 cm; szer. liścia – 1,8 x 1,6 cm; średn. tulejki – ok. 1,0 cm; gł. otworu tulejki – 2,1 cm; waga – 49 g;
d – Muzeum Zamojskie w Zamościu, nr inw. MZ/272/A;
e – niepublikowany.

10. a – Szczebrzeszyn, gm. *loco*, pow. zamojski, woj. lubelskie; znalezisko luźne Adama Chmury ze Szczebrzeszyna przy użyciu wykrywacza metali ok. 2004 r. na brzegu południowego odcinka fosy zamczyska;
b – żelazny grot bełtu do kuszy (ryc. 13:2); ostrze o przekroju kwadratowym z krótkim, piramidalnym ostrzem; tuleja o przekroju zbliżonym do trójkątnego; datowanie: XIV w.;
c – dł. całkowita – 4,1 cm; największa szer. – 1,2 cm; waga – 19,55 g;
d – kolekcja prywatna Adama Chmury ze Szczebrzeszyna;
e – niepublikowany.

Bibliografia

Źródła:

Długosz J.
1887 *Opera omnia – Historiae Polonicae libri XII*, t. XIV, Cracoviae.
2000 *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, Liber XI, Warszawa.

Opracowania:

Aleksić M.
2007 *Mediaeval Swords from Southeastern Europe. Material from 12th to 15th Century*, Beograd.
Alexander D. G.
1985 *European Swords in the Collections of Istanbul: Part 1. Swords from the Arsenal of Alexandria*, Waffen und Kostümkunde 27, s. 81-118.
Andrzejowski J., Kokowski A., Leiber Ch. (red.)
2004 *Wandalowie. Strażnicy bursztynowego szlaku. Katalog wystawy*, Lublin-Warszawa, s. 327-328.
Banasiewicz E.
1996 *Z teki konserwatorskiej w województwie zamojskim*, APŚ 1, s. 285-287.
Banasiewicz-Szykuła E.
w druku Topór późnośredniowieczny z Łabuń, pow. zamojski, APŚ 11.
Biborski M., Stępiński J., Żabiński G.
2004 *A Renaissance sword from Racibórz*, Gladius 24, s. 187-208.
Biborski M., Żabiński G.
2006 *Two late medieval swords from Little Poland*, AAC 41, s. 147-160.
Birulina E., Kuśnierz J.
2007 *Ornamentowana siekiera ze zbiorów Wołyńskiego Muzeum Krajoznawczego w Łucku*, AMM 3, s. 209-215.
Czubara K.
2007 *Kennedy z Zamościa. Nie tylko wojenne tajemnice minionego wieku*, Zamość.
Firszt S.
2001 *Pastewnik, pow. Kamienna Góra*, Silesia Antiqua 42, s. 278.
Głosek M., Nadolski A.
1970 *Miecze średniowieczne z ziem polskich*, Acta Archaeologica Lodziensia 19, Łódź.
Głosek M.
1973 *Znaki i napisy na mieczach średniowiecznych w Polsce*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
1973a *Próba analizy znaków na mieczach średniowiecznych ze zbiorów polskich pod kątem ich rodzimego pochodzenia*, Kwart. HKM 21/2, s. 325-332.
1984 *Miecze środkowoeuropejskie z X-XV w.*, Warszawa.
1990 *Broń biała długa*, [w:] *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1350-1450*, red. A. Nadolski, Łódź, s. 111-123.
1996 *Późnośredniowieczna broń obuchowa w zbiorach polskich*, Warszawa-Łódź.
1997 *Militaria znalezione w fosie na Placu Dominikańskim we Wrocławiu*, Studia Archeologiczne 29, s. 156-167.
Irásné Melis K.
2004 *Régészeti kutatások a budapesti középkori Csöt faluban II*, CAH 2004, s. 173-222.
Janeczek A.
1993 *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo bełskie od schyłku XIV do początku XVII w.*, Warszawa.
Kajzer L., Rychter M.
1997 *Zespół średniowiecznych militariów z Nowego Korczyna*, Kwart. HKM 45/2, s. 145-160.
Koperski A.
1975 *Miecz średniowieczny z Radymna, pow. Jarosław*, WA 11/3, s. 427-428.
Kotowicz P. N.
2004 *Wojowie i rycerze. Uzbrojenie średniowieczne na pograniczu polsko-rusko-słowackim. Katalog wystawy*, Sanok.
2006 *Przemiany w uzbrojeniu plemiennym i wczesnopaństwowym (VI – poł. XIII w.) w polskiej części dawnych księstw ruskich – wybrane przykłady*, Вісник Національного Університету „Львівська Політехніка" – Держава та армія 571, s.18-47.
Kouĭl P.
2002 *Středovéké železné sekery ze slezských hradů a nové nálezy z hradu Quingburgu (kat. Úz. Heřmanovice)*, Sbornik Bruntálského Muzea 2002, s. 17-30.
Krzyszowski A., Michalak A.
2008 *XVII-wieczny depozyt przedmiotów metalowych z okolic Skąpego koło Świebodzina*, Archeologia Środkowego Nadodrza 6, s. 161-184.
Kurnatowski S.
1961 *Rozwój Międzyrzecza w świetle badań archeologicznych z lat 1954-1958*, [w:] S. Kurnatowski, J. Nalepa, *Z przeszłości Międzyrzecza*, Poznań, s. 61-181.
Kuśnierz J.
1991 *Cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej w Komarowie stan. 9*, [w:] *Sprawozdanie z badań terenowych w województwie zamojskim w 1988 roku*, Zamość, s. 18-20.
2009 *Znaleziska wczesnośredniowiecznych militariów w Międzyrzeczu Wisły i Bugu jako materialne ślady konfliktów zbrojnych na pograniczu polsko-ruskim*, [w:] *Pogranicze polsko-ruskie we wczesnym średniowieczu na Lubelszczyźnie*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin, s. 139-166.

Łaszkiewicz T, Michalak A.
2007 *Broń i oporządzenie jeździeckie z badań i nadzorów archeologicznych na terenie Międzyrzecza*, AMM 3, s. 99-176.
Marek L.
2008 *Broń biała na Śląsku. XIV-XVI wiek*, Wratisławia Antiqua 10, Wrocław.
Nowakowski P. A.
1998 *Analiza archeologiczna militariów z Radymna woj. przemyskie*, Przemyskie Zapiski Historyczne 11, s. 7-61.
Nagy G.
1898 *A Szabolcs megyei Muzeumok kőzépkori sarkantyui*, Archaeológiai Értesitő 18, s. 60-64.
Novotny B.
1956 *Tausované sekerky z Čech*, Památky archeologické 47, s. 335-347.
Oakeshott E.
1991 *Records of the Medieval Sword*, Woodbridge.
1997 *The Sword in the Age of Chivalry*, London.
Pela W.
2008 *Znaleziska ostróg z zapiętkami z drugiej połowy XV w. w Europie Środkowej*, Kwart. HKM 56/2, s. 197-206.
Polla B.
1979 *Bratislava. Západné Suburbium (Vysledký archeologického výskumu)*, Košice.
Ruttkay A.
1976 *Waffen und Reiterausrüstung des bis 9. bis zur ersten Hälfte des 14 Jahrhunderts in der Slovakei (II)*, Slov. Arch. 24/2, s. 245-395.
Seger H.
1934 *Ein Waffenfund aus Namslau*, Altschesien 4, s. 273-282.
Slivka M.
2004 *Tzv. manžetové ostrohy z územia Slovenska*, Zborník Slovenského Národného Muzea 98, Archeológia 14, s. 183-190.
Szpunar A., Glinianowicz M.
2006 *Uzbrojenie późnośredniowieczne z zamku w Czchowie w Małopolsce*, AMM 2, s. 137-188.
Świeżawski A.
1966/1967 *Kazimierz II (ks. maz. na Bełzie)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 12, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 284.
1971 *Antyfeudalne powstanie chłopskie w ziemi bełskiej (1431) i jego geneza*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne, s. 3-13.
1981 *Nadanie ziemi bełskiej Siemowitowi IV,* Przegląd Historyczny 72/2, s. 269-287.
1990 *Ziemia bełska. Zarys dziejów politycznych do roku 1462*, Częstochowa.
Wyrozumski J.
1999 *Dzieje Polski piastowskiej (VIII wiek – 1370)*, [w:] *Wielka Historia Polski*, t. 2, Kraków.
Медведев А. Ф.
1966 *Ручное метательное оружие (лук и стрелы, самострел) VIII-XIV вв.*, Археология СССР. Свод Археологических Источников Е1-36, Москва.

Jerzy Kuśnierz

CHOSEN LATE MEDIEVAL MILITARIA IN THE MUSEUMS' INVENTORY AND PRIVATE COLLECTIONS IN SOUTHERN LUBLIN REGION

Summary

The lands of south-eastern Lubelszczyzna (Lublin Region), related to the following paper, belonged to the Duchy of Belz and Chełm Land, that in Middle Ages were a part of Red Ruthenia. In the 14th-15th cent. they consisted an object of armed rivalry between Poland, Lithuania and Hungary. Nowadays, the material traces of these conflicts are numerous militaria – knights' equipment. The museums gathering specimens from this region have registered some very interesting examples of medieval armour. These are two swords (fig. 2-7) with the marks of inlay and the factory's stamp, richly ornamented battle-axe (fig. 9-10), ornamented spur (fig. 12) and a few other, less interesting founds. Described militaria have many analogies in Poland and neighbouring countries – Czech Republic, Lithuania, Slovakia and Hungary. The fact gives evidence of the intensive armed, trade and cultural contacts in Central Europe in the 14th and 15th cent. The localization of the finding places of described specimens (fig. 1) enables determining paths of the medieval communication traces and, simultaneously, confirm the correctness of their reconstruction made on the basis of written sources.

Translated by Agata Jakima